

# GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

## » W NUMERZE

Welkenar honorowym profesorem



1. X podczas inauguracji roku akademickiego na Politechnice Wrocławskiej były przez Volkswagena Motor Polska odebrał tytuł honorowego profesora tejże uczelni.

str.5



Policjant lepszy od ratowników Grzegorz Pytlak, pomimo tego, że był jedynym nie-ratownikiem wygrał zawody duathlonowe ratowników górniczych

str.6

Prezent dla fanów basketu



23. X meczem z Ostrowią koszykarki CCC Polkowice rozpoczyna sezon ligowy na własnym parkiecie. W tym numerze mamy dla kibiców prezent.

W tym numerze mamy dla kibiców prezent.



## Szkola z marzeń

Piękny budynek budzący zazdrość gimnazjalistów z okolicznych miejscowości, pełna ciepła atmosfera oraz nieograniczone możliwości rozwijania uzdolnień - tak najkrócej można opisać Gimnazjum nr 2 w Polkowicach. Choć naukę w nowej szkole rozpoczęto tradycyjnie 1 września, to oficjalne otwarcie miało miejsce 13 października w przeddzień Dnia Nauczyciela. Uroczystość uświetniło

przedstawienie przygotowane przez uczniów z działającego przy gimnazjum kółka teatralnego. Spektakl przypadł do gustu publiczności, o czym świadczyły wybuchające raz za razem salwy śmiechu.

Założeniem przedstawienia było pokazanie życia szkolnego w krzywym zwierciadle, z przymrużeniem oka - mówił nam jeden z młodych aktorów.

Kółko teatralne to tylko jedna z wielu propozycji spędzania czasu pozalekcyjnego w nowym Gimnazjum.

Mamy także kółka plastyczne, muzyczne, informatyczne i wiele innych - wyróżza jedna z uczennic.

W szkole robi się wiele by maksymalnie wykorzystać zdolności uczniów, bo przecież to oni w przyszłości będą decydować o losach Polski, która jest naszym wspólnym domem.

O treści życia każdej szkoły rozstrzygają uczniowie oraz nauczyciele. Kadra pedagogiczna (na zdjęciu) Gimnazjum nr 2 to wykwalirowani specjaliści, którzy gwarantują wysoki poziom nauczania. W imieniu naszej redakcji oraz swoim składem całego gronu pedagogicznemu Gimnazjum nr 2 oraz wszystkim innym polkowickim szkołom życzenia wytrwałości w codziennej, niezwykłej pracy.

Konrad Kaptur

## Szkolą dla Sandena

Rozpoczęły się pierwsze szkolenia pracowników dla firmy Sanden. Połowa ze stażystów może liczyć na zatrudnienie w powstającej w Polkowicach fabryce producenta klimatyzatorów. Zespół Szkół w Chocianowie będzie kształcił młodzież w oparciu o wymogi określone przez Japończyków.

### LUBIN

Lukasz Wójcik zwyciężył w 21. Festiwalu Piosenki Francuskiej w Lubinie. Wyprzedził Kamilla Klimczaka. Do konkursu zakwalifikowano 15 osób, z czego do eliminacji przeszło osiem. Po raz pierwszy w historii festiwalu nie było podziału na amatorów i profesjonalistów.

### LEGNICA

W całym powiecie legnickim jest tylko jeden fotoradar. Jest jednak jeden problem - jest on przenośny, miejsce jego ustawienia będzie więc zmieniane. Na razie budka na radar stoi przed rondem na osiedlu Piekary. W najbliższym czasie specjalne miejsce i budki na fotoradar staną na ulicy Wrocławskiej przy wyjeździe z Legnicy oraz na ulicy Witelona przy Straży Pożarnej.

### JAWOR

Czyżby polepszenie statusu materialnego? Nie ma chętnych na bezpłatne obindy dla dzieci. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Męcince koło Jawora ma do rozdysponowania 30 tysięcy złotych na darmowe dożywianie. Do tej pory wpłynęło zaledwie 100 wnieńsk. W ubiegłym roku z tej formy pomocy skorzystało 250 uczniów.

### LEGNICA

Policyjanci znaleźli ponad 850 pirackich kaset wideo z filmami w jednej z legnickich wypożyczalni. Straty właścicieli praw autorskich szacuje się na ponad 70 tysięcy złotych. Za nielegalne rozpowszechnianie filmów odpowie właściciel wypożyczalni. Grozi mu od sześciu miesięcy do pięciu lat więzienia.

### LUBIN

Plan miasta dostępny za pomocą kilku kliknięć myszką. Uczeń II LO w Lubinie stworzył internetową mapę miasta. Dzieło 18-latkę znalazło się na oficjalnej stronie internetowej Lubina.

Norbert postanowił wykonać wirtualną mapę, kiedy wybierając się na urodziny do koleżanki nie mógł znaleźć na zwykłej mapie ulicy Hutniczej. Wykonanie interaktywnego planu miasta zajęło mu rok

### REGION

Dolnośląscy strażacy odnotowali pierwsze w tym sezonie jesienno-zimowym zatrucie tlenkiem węgla. W Walbrzychu zatruty się matka z córką. Kobiety trafiły do szpitala. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Przyczyną zatrucia była niesprawna wentylacja. Straż pożarna przestrzega przed zatkanie wentylacji. Ubiegłej jesieni i zimy z powodu zatrucia tlenkiem węgla na Dolnym Śląsku zmarło kilkanaście osób.

OSi

wymaganymi kwalifikacjami oraz umiejętnościami. Szczegółową procedurę działania określiliśmy podczas kolejnych spotkań - powiedziała nam Gabriela Baranowska, dyrektor Wydziału Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy w polkowickim Urzędzie, członek zespołu Sanden-Praca.

Podczas pierwszego spotkania tego zespołu przedstawiciel Sandena zadeklarował, że Japończycy mogą każdego roku zatrudniać kilku absolwentów szkół technicznych, oczywiście po uprzednim sprawdzeniu posiadanych przez nich umiejętności. W związku z tym zdecydowano, że Zespół Szkół w Chocianowie będzie kształcił przyszłych absolwentów w oparciu o wymogi określone przez przedstawicieli firmy Sanden.

Poza porozumieniem z gminą Polkowice firma Sanden podpisała też osobne porozumienie z Volkswagenem Motor Polska oraz Powiatowym Urzędem Pracy. W jego ramach polkowicki PUP skierował na rozmowy

kwalifikacyjne do Volkswagena 120 osób, spośród nich Niemcy wybrali 54 bezrobotnych, którzy od 1 października uczestniczą w stażu finansowanym po połowie przez PUP oraz firmę Volkswagen Motor Polska.

Staż będzie trwał pół roku, a po jego zakończeniu 50 procent najlepszych stażystów zostanie zatrudnionych w Sandenie, między innymi na stanowiskach brygadzystów. Porozumienie określające zasady współpracy między Sandenem, VW MP a Powiatowym Urzędem Pracy zostało podpisane 8 września.

Konrad Kaptur



Tadeo Kojima podpisuje list intencyjny dotyczący kształcenia i zatrudnienia mieszkańców Polkowic



## Kolejki pod bankiem

O godzinie 7:35 w poniedziałek 11 października ponad sto osób stało przed bankiem PKO BP S.A. w Polkowicach w oczekiwaniu na zakup lokat przywyciecznych. Mimo tego, że minister Jacek Socha zwiększył pulę lokat do 1, 1 miliarda złotych to i tak nie starczyło ich dla wszyst-

kich chętnych. W Polkowicach, podobnie jak w innych miastach już kilka dni przed rozpoczęciem sprzedaży tworzyły się kolejki.

Listę sporządziliśmy już w piątek (8.10). Wtedy zgłosiły się 54 osoby - mówi jedna z mieszanek naszego miasta.

Reguły były brutalne, osoby z listy, które nie zgłosiły się w poniedziałkowy rano (11.10) przed bankiem były z niej skreślone. Nad bezpieczeństwem czuwali policjanci.

OSi

» Rozmowa z doktorem Andrzejem Jurowem, pracownikiem naukowym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

## Zdarzyła się rewolucja

- Spotykamy się przy okazji konferencji dotyczącej indywidualnego planowania życia oraz seksualności osób niepełnosprawnych. Czy często zdarza się panu uczestniczyć w tego rodzaju przedsięwzięciach?

- Muszę przyznać, że ostatnio coraz częściej. Z roku na rok rośnie świadomość osób niepełnosprawnych. Świadomość, tego, że mają oni takie same prawa jak w pełni sprawni. Konferencja, która odbywa się w Polkowickim OPS-ie ma charakter naukowy. Kiedyś na tego rodzaju sympozjach spotykali się głównie uczeni, chociaż rozmawiano o problemach niepełnosprawnych. Dziś standardem jest uczestnictwo osób niepełnosprawnych. Co jeszcze bardziej budujące ci ludzie są aktywnymi uczestnikami takich spotkań, zadają pytania, wygłaszają swoje sądy.

- Z tego co pan mówi wynika, że w ciągu kilkunastu lat, od momentu rozpoczęcia zmian ustrojowych w Polsce wiele się zmieniło w sytuacji osób niepełnosprawnych...

- Bez przesady można powiedzieć, że w tym zakresie dokona-

ła się prawdziwa rewolucja. Nie chodzi tylko o zmiany mentalności osób niepełnosprawnych, choć to jest tak naprawdę najistotniejsze. Bardzo wiele zmieniło się też w zakresie prawodawstwa. Jest wiele uregulowań, które gwarantują niepełnosprawnym takie same prawa jak ludziom w pełni sprawnym oraz wykluczają jakąkolwiek dyskryminację. Co prawda często życie weryfikuje to, co zapisane na papierze, ale to już odrębna kwestia.

- Czy takie konferencje jak ta w Polkowicach są potrzebne ludziom niepełnosprawnym, co oni z nich wynoszą?

- Zagadnienia całościowego planowania życia oraz seksualności, o których rozmawialiśmy przez dwa dni (4-5 października - od red.) są bardzo ważne w przypadku niepełnosprawnych. Dowiadują się oni bowiem jakie prawa im przysługują, jak je egzekwować i

jaki to wszystko ma wpływ na ich życie. Sfera seksualności jest również istotna, bo przecież niepełnosprawni mają takie same potrzeby jak ludzie sprawni. Dzięki zdobytej podczas takich sympozjów wiedzy niepełnosprawnym łatwiej jest żyć we współczesnym świecie.

Rozmawiał:  
Konrad Kaptur



Konrad Kaptur

## Święta z Muszkietierami

Jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia pierwsi klienci będą mogli zrobić zakupy w Centrum Handlowym "Intermarche" w Polkowicach.

Europejska sieć handlowa Muszkietierowie, właściciel marki Intermarche i Bricomarche, buduje w naszym mieście dwa sklepy - obydwaj przy ul. Kolejowej. Według słów najemcy sklepu Intermarche - Marka Skrzypczaka, wszystko wskazuje na to, że ich otwarcie nastąpi pod koniec listopada. Zależy to jednak od tego, czy tempo prac zostanie utrzymane na dotychczasowym poziomie. Obecnie wznoszone są ściany boczne obu obiektów oraz dach. Jest już gotowy plac parkingowy, doprowadzone są też media.

- Na otwarcie przewidujemy kilka atrakcyjnych promocji cenowych oraz specjalne nagrody dla pierwszych kupujących - mówi Skrzypczak - W centrum Intermarche-Bricomarche pracę znajdą także osoby z terenu gminy Polkowice. Jak powie-

działa nam dyrektor Wydziału Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy w Polkowicach Gabriela Baranowska, jej wydział sam nawiązał kontakt z przedstawicielami Muszkietierów, tak aby w porę zadbać o jak największą ilość miejsc pracy dla mieszkańców naszej gminy. Wydział zamieszczał już informację o warunkach naboru do nowopowstającego centrum w naszej gazecie oraz lokalnej telewizji.

- Obecnie negocjujemy z dzierżawcą sklepu, aby rozmowy kwalifikacyjne dla mieszkańców gminy mogły odbywać się na terenie naszego urzędu - dodaje Baranowska. W Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy można już składać podania o pracę do Intermarche, a już niedługo rozpocznie się rekrutacja do sklepu Bricomarche.

Polkowickie Centrum Handlowe Muszkietierów jako pierwsze w Polsce będzie mieścić pod jednym dachem sklepy Intermarche oraz Bricomarche.

Roman Tomczak

## Pamiętając o kombatantach

Trzecie Spotkanie Kombatantów Powiatu Polkowickiego odbyło się 1 października w Radwanicach.

W uroczystościach uczestniczyło kilkuset byłych żołnierzy z okresu II wojny światowej mieszkających obecnie na terenie powiatu polkowickiego. W spotkaniu udział wzięli starosta Marek Tramś, wójtowie gmin wchodzących w skład powiatu polkowickiego, komendanci powiatowi policji i straży pożarnej oraz przedstawiciele Wojska Polskiego.

Spotkania te, które co roku mają charakter patriotyczny, mają na celu zintegrowanie środowisk kombatantekich w naszym powie-

cie a także są okazją do wręczenia wyższych stopni wojskowych byłym żołnierzom armii polskiej. Spotkanie otworzył Marek Tramś, który w swoim przemówieniu podkreślił zasługi, jakie byli bojownicy o polskość tych ziem wnieśli do historii naszego powiatu, oraz wyraził opinię, że najmłodsze pokolenia dolszłazaków powinny brać przykład z ich patriotycznej, bohaterskiej postawy. Następnie starosta wręczył dwóm kombatantom nominacje na pierwsze stopnie oficerskie (podporucznika), nadane im przez prezydenta RP.

Uroczystości ubarwił występ dziecięcego zespołu regionalnego, oraz słynna radwanicka orkiestra dęta.

ToRo



Roman Tomczak

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 17 (pokój 301), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21 e - mail: gazeta@ug.polkowice.pl

Redaguje zespół:

Krzysztof Fijałka (redaktor techniczny), Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Anna Osadczuk, Ewelina Szatkowska, Marcin Szydłowski (redaktor techniczny), Roman Tomczak.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierala

Druk: Drukarnia PolskaPress Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

Andrzej Jurow jest pracownikiem naukowym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Doktorat pisał z psychologii, a obecnie jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół zagadnień związanych z polityką społeczną. Doktor Jurow jest częstym gościem różnego rodzaju sympozjów dotyczących aktywizacji społecznej osób niepełnosprawnych. Jest też uznanym specjalistą w zakresie organizacji pozarządowych.



Konrad Kaptur

## Aquapark dla wszystkich dzieci

Prawie 6 tysięcy dzieci z terenu gmin Związku Gmin Zagłębia Miedziowego skorzysta z atrakcji jakie oferuje polkowski Aquapark. Na terenie obiektu już realizowane są zajęcia w ramach czwartej godziny wychowania fizycznego. Płaci za nie ZGZM.

Program realizowany będzie przez pierwszy semestr roku szkolnego 2004/2005. Nie wykluczone, że w przyszłości na stałe wpisze się w kalendarz zajęć szkolnych.

- Nie mam nic przeciwko temu. Wręcz przeciwnie uważam, że tego rodzaju inicjatywa

idealnie wpisuje się w ideę naszego obiektu, która mówi o upowszechnieniu dostępu do rekreacji na najwyższym poziomie i eliminowaniu różnic w tym zakresie - mówi nam Piotr Borys, nowy prezes Aquaparku. Program realizowany jest od pierwszego października. Obejmuje uczniów wszystkich szkół podstawowych z terenu gmin tworzących Związek Gmin Zagłębia Miedziowego. Skorzysta z niego 5739 uczniów z 19 szkół podstawowych - mówi Renata Adam z Aquaparku.

Przez pierwszy semestr każdy z uczniów raz w miesiącu odwiedzi halę basenową polkowskiego obiektu.

- To bardzo dobre rozwiązania, bez precedensu w skali kraju. Pokazuje jak rozwiązać problem czwartej godziny wychowania fizycznego. Mam nadzieję, że w przyszłości współpraca między nami a ZGZM będzie równie owocna jak dotychczas - mówi Piotr Borys.

KoK

» Rozmowa z Piotrem Borysem, prezesem polkowskiego Aquaparku

# Musimy sprostać konkurencji

- Pełni pan funkcję prezesa od niedawna. Jak się pan czuje w nowej roli?

- Na razie jestem na etapie poznawania sytuacji spółki. Zdaję sobie doskonale sprawę z faktu, że w najbliższym czasie wyrosnie nam potężna konkurencja i trzeba będzie jej sprostać. We Wrocławiu kosztem ponad 100 milionów złotych powstaje wielki obiekt podobny do naszego. Rozpocznie on swoją działalność na początku 2006 roku. Mamy więc półtora roku na przygotowanie się do walki konkurencyjnej o klienta. Nie ukrywam, że mam już kilka pomysłów oraz wizję funkcjonowania Aquaparku w Polkowicach. W najbliższym czasie zajmujemy się realizacją owych pomysłów.

- Jakże to pomysły?

- Rozpoczęliśmy realizację projektu wykorzystania naszej hali basenowej do zajęć z dziećmi z terenu gmin tworzących Związek Gmin Zagłębia Miedziowego. W pierwszym semestrze tego roku szkolnego prawie 6 tysięcy dzieci skorzysta z atrakcji Aquaparku w ramach czwartej godziny wychowania fizycznego realizowanej w szkołach. Program obejmuje uczniów 19 szkół podstawowych z terenu ZGZM. Doskonale wpisuje się on w strategię wyrównywania szans rozwojowych dla dzieci z terenów wiejskich. Jeżeli program się przyjmie to będzie nadal realizowany, bo jest taka wola ze strony władz ZGZM.

(którym przewodni-

czy burmistrz Emilian Stańczyszyn) oraz dyrektorów szkół. To jest jeden obszar naszej działalności. Ponadto zamierzamy w najbliższym czasie uruchomić szkołę bilardową. Jesteśmy już po wstępnych rozmowach z pierwszoligowym klubem bilardowym z Lubina, który wyraził zainteresowanie tego rodzaju współpracą. Będziemy się też ubiegać o środki pochodzące z funduszy unijnych na budowę knokomory. Stosowny wniosek został złożony do Urzędu Marszałkowskiego, który zajmuje się rozdziałem pieniędzy ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Są tylko cztery takie knokomory na Dolnym Śląsku, gdyby udało się taką zbudować u nas to byłby duży krok w kierunku stworzenia w Polkowicach Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnego. Ponadto chcemy także uruchomić naukę pływania dla niemowlaków. Z przeprowadzonego rekonesansu wiemy, że jest duże zainteresowanie tego rodzaju zajęciami. Najważniejszą rzeczą będzie jednak wybudowanie basenu. Moim zdaniem jest to niezbędne, by sprostać konkurencji. Oczywiście tak duża inwestycja musi wpisać się w politykę inwestycyjną. Mam jeszcze kilka innych pomysłów, ale na razie nie będę ich zdradzał.

- Ma pan bardzo ambitne plany. Tylko skąd na to wziąć pieniądze?

- Niektóre pomysły jak uruchomienie nauki pływania dla niemowląt nie wymagają praktycznie żadnych nakładów finansowych, inne wręcz przeciwnie. Uważam, że źródła finansowania się znajdują. Musimy jednak najpierw przede wszystkim ugruntować zdobytą przez lata pozycję na rynku. Musimy sprawić, by klient, który raz przyjechał do Aquaparku był skłonny tutaj wrócić.

Dlatego trzeba stworzyć wiele alternatywnych form spędzania wolnego czasu, jak chociażby bilard. Rozbudowa bazy rehabilitacyjnej też może nam przynieść dodatkowe źródła dochodu. Musimy zrobić więcej dla pozyskania klientów zbiorowych. Mamy przecież wiele zakładów pra-

cy w okolicy. Temu ma służyć między innymi oferta promocyjna dla grup zorganizowanych. Możemy zaoferować niższe ceny od konkurentów i to jest z pewnością spory atut, który zamierzamy wykorzystać. Większe wpływy oznaczają więcej pieniędzy na inwestycje, a te są niezbędne i na pewno się zwrócą.

- Czy doświadczenie zdobyte podczas pełnienia przez pana funkcji członka zarządu województwa dolnośląskiego okazało się przydatne na nowym stanowisku?

- Myślę, że tak. Dzięki temu, że byłem najpierw radnym sejmiku dolnośląskiego, a potem członkiem zarządu nawiązałem wiele kontaktów oraz zdobyłem wiedzę, która z pozwoliła mi skutecznie zarządzać Aquaparkiem. Poza tym, dzięki temu, że pracowałem w zarządzie województwa mam szersze spojrzenie na polkowską obiekt i jego rolę na Dolnym Śląsku. Uważam, że strategicznym zadaniem dla Aquaparku jest sprawienie, by był on postrzegany jako najnowocześniejszy kompleks rehabilitacyjno-rekreacyjny w naszym województwie. Dolożę wszelkich starań, by tak się stało.

- Jest pan prezesem od niedawna. Jak zareagował pan na propozycję objęcia tej funkcji?

- Przyznam się szczerze, że ta propozycja mnie zaskoczyła. Kiedy zmienił się zarząd województwa dolnośląskiego wróciłem do pracy w Agencji Rozwoju Regionalnego ARLEG. Zająłem się normalną pracą, i nagle otrzymałem propozycję od burmistrza Stańczyszyna. Przyjąłem ją, bo to jest nowe wyzwanie, a ja lubię wyzwania. Poza tym tematyka rekreacyjno-sportowa zawsze mnie interesowała. Wcześniej byłem przewodniczącym Dolnośląskiej Komisji Sportu, Rekreacji i Turystyki. Tak więc te zagadnienia są mi bliskie. Uważam, że moje pomysły poparte ciężką pracą całego personelu sprawiają, że polkowski Aquapark skutecznie stawia czoła rosnącej konkurencji.

Rozmawiał: Konrad Kaptur

# Czym skorupka za młodu...

Od listopada w Polkowicach na basenie przy SP nr 3 będą prowadzone zajęcia nauki pływania dla niemowląt. Mogą brać w nich udział nawet 5-cio miesięczne maluchy!

Zajęcia będą prowadzone przez nauczyciela wychowania fizycznego, Marka Gontarza.

- Bardzo niepokoją mnie coraz częstsze wady postawy u uczniów szkół podstawowych, których uczę. Dochodzi nawet do tego, że w 24-osobowej klasie aż 14 osób ma skierowania na zajęcia korekcyjne - mówi Marek Gontarz. - Przyczyn tego stanu rzeczy może być wiele, ale wady postawy najczęściej są efektem złych nawyków i niedoboru ruchu. Dlatego ogromnie ważna jest dbałość o kręgosłup już od urodzenia. A pływanie jest najlepszą formą gimnastyki dla dzieci.

Lekarze są zgodni, że zajęcia w wodzie sprzyjają harmonijnemu rozwijaniu gorsetu mięśniowego, wspomagają procesy rehabilitacyjne i stanowią świetną profilaktykę skrzywień kręgosłupa. Uczą także prawidłowego oddychania.

Czy rozsądne jednak jest zabieranie tak małych dzieci na basen?

Okazuje się, że tak. Otóż im mniejsze dziecko, tym łatwiej nauczyć je pływać, ponieważ ma ono zakodowane odruchy z życia płodowego - nie boi się, nie otwiera ust podczas zanurzenia. Niemowlę, które nie chodzi na basen, traci te pierwotne odruchy. Chcąc jednak uczyć pływać tak małe dzieci, trzeba zachować szczególnie środki ostrożności.

- Zajęcia będą się odbywały w szkole nr 3, ponieważ jest tu możliwość podniesienia temperatury wody do 32 stopni C (normalnie woda ma temperaturę 28 stopni C). Poza tym w zajęciach będą brali udział także rodzice, wejda do wody razem z dziećmi - wyjaśnia Gontarz. - Jednorazowo spędzą w wodzie maksymalnie 30 minut, bo to optymalny czas dla małych dzieci.

Nie można pominąć innych korzyści, jakie niewątpliwie dają zajęcia w wodzie. Są doskonałą zabawą, relaksują zarówno fizycznie i psychicznie. Podnoszą także odporność młodego organizmu na infekcje i zakażenia. Wzmacniają również więzi emocjonalne rodzica z dzieckiem oraz zwiększają zaufanie dziecka do rodzica oraz do własnych możliwości.

Basen jest zatem dobrą alternatywą na jesienne, deszczowe popołudnia.

Ewelina Szatkowska

# Ubrudzić się smarem...

- Zdejmij kolektor wydechowy, wyszlifuj otwory i od razu będzie lepiej - m.in. takimi radami wymieniali się uczestnicy I Zlotu Klubowego Auto Klubu Polkowiec, który odbył się 10 października na parkingu koło supermarketu "Champion"

Zainteresowanych klubem samochodowym już od dawna było wielu, brakowało tylko organizatora. Tomasz Patron i Paweł Morawski zaprojektowali stronę internetową (www.akp.neostrada.pl), zwołali kolegów, wydrukowali i rozdali ulotki oraz rozwiesili plakaty.

- Ze względu na to, iż było to nasze pierwsze spotkanie klubowe, nie przewidzieliśmy większych atrakcji. Mimo to liczba uczestników mile nas zaskoczyła. Nie było wielu samochodów, ale jak na pierwszy raz było bardzo dobrze - 12 autek to dobry początek - mówi Tomasz Patron.

Do Klubu może przystąpić każdy, kto posiada samochód, niekoniecznie zarejestrowany na siebie oraz prawo jazdy. Auto

musi być sprawne technicznie, marka jest nieistotna. By wstąpić do Klubu należy wypełnić formularz umieszczony na stronie www.akp.neostrada.pl.

- Nie tolerujemy jedynie osób jeżdżących pod wpływem alkoholu - zaznacza Tomasz Patron.

Miłośnicy motoryzacji samodzielnie tuningują swoje pojazdy (to tzw. tuning uliczny). Jeden z nich z dumą prezentuje spoilery własnego pomysłu.

- To nie sztuka stuningować auto w firmie. Sztuką jest samemu ubrudzić się smarem, spędzić w garażu pół roku. Wtedy wiesz, że to naprawdę twoje auto - mówi "Żywy" (jeden z uczestników Zlotu)

Założyciele Klubu liczą na to, że znajdą więcej osób zainteresowanych wstąpieniem do Klubu. Nie są z tym związane żadne koszty.

- Chcemy tylko aby wszyscy do brze się bawili, a po spotkaniach klubowych miło wspominali czas spędzony we wspólnym gronie. Musimy jeszcze ustalić logo klubowe, poszukać sponsorów - mówi Tomasz Patron. - Jesteśmy otwarci na propozycje, dlatego jeśli ktoś ma jakieś pomysły lub sugestie, prosimy o kontakt.

Ewelina Szatkowska

Konrad Kaptur



# Z potrzeby serca

Ponad 7 tysięcy złotych - tyle uzbierali członkowie Klubu Liderów. Za pieniądze kupiono schodolaz, łóżko rehabilitacyjne oraz wózek inwalidzki dla niepełnosprawnego Piotra Moszczyńskiego. W nowym roku szkolnym liderzy zamierzają zbierać pieniądze głównie na opłacenie obiadów dla najbiedniejszych uczniów. - Już dziś mamy 1200 złotych - mówi Małgorzata Wacińska, opiekunka liderów.

Klub Liderów przy polkowickim Gimnazjum nr 1 działa od dwóch lat. W tym czasie uczniowie zorganizowali wiele akcji mających na celu niesienie pomocy potrzebującym.

Zbierali między innymi pieniądze dla chorego na białaczkę Patryka oraz cierpiącej na rzadką chorobę - pęcherzycę - Ani.

- Wokół nas jest wiele osób potrzebujących pomocy. My jesteśmy po to, by pomagać. Staramy się to robić najlepiej jak potrafimy - mówi nam Ewelina Heil, jedna z liderów.

- Wszystkie nasze działania mają na celu integrację społeczności uczniowskiej w Polkowicach. Chodzi o to, by nikt nie był wykluczony z tej społeczności - wyjaśnia Małgorzata Wacińska, opiekunka Klubu Liderów.

## Każdy sposób dobry

Pozyskanie środków materialnych nawet na tak szczytny cel jak pomoc osobom chorym nie jest zadaniem łatwym. Trzeba się wykazać nie lada pomysłowością. Uczniowie z Klubu Liderów pomysłów mają naprawdę sporo.

- Można przecież sprzedawać ciasta własnej roboty, albo organizować loterie fantowe. Najważniejsze to chcieć pomóc. Potem wszystko się jakoś układa - mówi Ewelina Heil.

Rzeczywiście przykład młodych polkowiczank z Klubu Liderów potwierdza, że jak się czegoś bardzo chce to można dokonywać cudów.

Podczas dyskoteki zorganizowanej w Gimnazjum liderzy zebrali ponad 600 złotych oraz prawie 700 przyborów szkolnych. Aby wejść na imprezę każdy musiał zapłacić złotówkę za bilet wstępu oraz podarować przybór szkolny. Innym razem uczniowie udali się do polkowickich piekarni i skłoniili ich właścicieli do przekazania kilkuset paczek na kiermasz "Big Pączek Show". Zebrano ponad 600 złotych. To tylko niektóre z przedsięwzięć organizowanych przez liderów. Były też zbiórka makulatury i spotkania ze sztuką oraz wiele innych akcji charytatywnych, z których dochód przeznaczono na pomoc dla najbardziej potrzebujących.

## To jest piękne

Ostatnim spektakularnym sukcesem młodych polkowiczank było zebranie ponad 7 tysięcy złotych na pomoc niepełnosprawnemu Piotrowi Moszczyńskiemu, który od wielu lat porusza się na wózku inwalidzkim. Za te pieniądze zakupiono warty ponad 11 tysięcy schodolaz, wózek oraz specjalne łóżko rehabilitacyjne. Pozostałą część pieniędzy podarowali sponsorzy, między innymi Powiatowe Centrum



Schodolaz ułatwia Piotrowi życie

Pomocy Rodzinie oraz KGHM Metra-co.

- Jestem bardzo wdzięczna wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób pomogli mojemu synowi i mi samej - mówi Barbara Moszczyńska, mama Piotra, emerytowana nauczycielka.

- Dzięki ludzkiej ofiarności będzie nam z Piotrem łatwiej żyć - dodaje.

## Nie spoczywają na laurach

W tym roku Klub Liderów rozpoczyna trzeci rok swojej działalności. Minęło zaledwie półtora miesiąca od rozpoczęcia roku szkolnego, a młodzież już zebrała ponad 1200 złotych

» Mówi Piotr Moszczyński

## Wokół mnie są dobrzy ludzie

- Jesteś optymistycznie nastawiony do życia, pomimo swojej choroby. Skąd czerpiesz radość?

- Teraz jest naprawdę nieźle. Czuję się dobrze i wróciła mi radość życia, ale były momenty, że naprawdę czułem się źle i nie chciało mi się żyć. Źródłem mojej radości są ludzie, którzy mnie otaczają.

- Co sprawiło, że stałeś się radosny?

- Zaakceptowałem siebie takiego jakim jestem. Jestem chory i inaczej już nie będzie. To jednak wcale nie znaczy, że nie mogę się cieszyć życiem tak jak inni ludzie. Poza tym przecież są tacy, którzy mają jeszcze gorzej, a mimo to jakoś sobie radzą. Teraz jest mi łatwiej, bo mam wsparcie nie tylko w mamie, ale i w innych ludziach. Dzięki temu czuję się pewniej.

- Czy posiadanie schodolazu będzie dla Ciebie dużym ułatwieniem?

- O tak, dzięki temu będzie mi du-

żo łatwiej wyjść na spacer, a lubię spacerować.

W ogóle ułatwi mi to dość istotnie życie.

Chciałbym bardzo podziękować

na sfinansowanie zakupu obiadów dla biednych uczniów. Dzięki tym pieniądzom szóstka dzieci będzie mogła jeść ciepłe posiłki przez cały semestr.

- Zbieranie pieniędzy na obiady dla naszych kolegów to będzie główny obszar naszej działalności. W ciągu najbliższych miesięcy przeprowadzimy zbiórkę makulatury oraz zorganizujemy loterię fantową. Całość dochodu przeznaczymy na kolejne obiady dla biednych uczniów - kończy Ewelina Heil.

Konrad Kaptur



Piotr Moszczyński nie może się doczekać pierwszego meczu koszykarek CCC Polkowice w własnej hali. Nam pokazał swój klubowy szalik.

## » PODATKOWE ABC

### Darowizny-odliczane od dochodu w 2004 r

Od 2004 r. znacznie ograniczono krąg wydatków, których poniesienie umożliwi zmniejszenie obciążeń podatkowych. Wprowadzono m. in. znaczące zmiany w ustawach o podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych w zakresie możliwości odliczania wydatków na darowizny od podatku i dochodu.

Obie ustawy dotyczące podatku dochodowego zezwalają na obniżenie podstawy opodatkowania o darowizny przekazane na cele wymienione w art. 4 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.

Ważne jest, aby darowizna przekazywana była:

- na cele społecznie użyteczne określone w art. 4 cyt. ustawy,

- organizacjom, o których mowa w art. 3 ust. 2 i 3 cyt. ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.

Darowizna może być również przekazana na cele kultu religijnego. Powyższe darowizny można odliczyć w wysokości dokonanej darowizny, nie więcej jednak niż 350 zł.

Odliczeniu (do wysokości 10 % dochodu) podlegają tylko te darowizny,

które zostaną przekazane organizacji, o których mowa w art. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (i na cele wymienione w art. 4 tej ustawy), które zostały wymienione powyżej.

Trzeba też mieć na uwadze, iż odliczeniom nie podlegają darowizny na rzecz osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej, prowadzących działalność gospodarczą polegającą na wytwarzaniu wyrobów przemysłu elektronicznego, paliwowego, tytoniowego, spirytusowego, winiarskiego, piwowarskiego, a także pozostałych wyrobów alkoholowych o zawartości alkoholu powyżej 1,5 % oraz wyrobów z metali szlachetnych albo z udziałem tych metali, lub handlu tymi wyrobami. Należy też pamiętać, iż od 2004 r. obowiązują przepisy, w myśl których darowizny pieniężne powinny być udokumentowane dowodem wpłaty na rachunek bankowy obdarowanego. Darowizny inne niż pieniężne powinny być udokumentowane dokumentem, z którego będzie wynikać wartość darowizny, oraz oświadczeniem obdarowanego o ich przyjęciu.

Iwona Pander,  
kierownik referatu podatku dochodowego

## Czarna noc w KGHM

W nocy z czwartku 7 na piątek 8 października w ciągu dwóch godzin doszło do trzech zdarzeń w kopalniach KGHM.

Po godzinie 2 w nocy sztygar w kopalni Polkowice - Sieroszowice robiąc obchód zauważył leżącego na ziemi operatora ładowarki. Mężczyznę przewieziono do lubińskiego szpitala. Niestety okazało się, że konieczna jest amputacja lewego podudzia. - Nie wiadomo jak doszło do tego wypadku, mężczyzna był w szoku, na granicy utraty przytomności - powiedział nam Dariusz Wyborski, rzecznik KGHM.

Niespełna dwie godziny wcześniej w tej samej kopalni zapalił się samojedźny wóz - obrywak. W strefie zagrożenia znajdowało się 33 górników. Na szczęście zadyminienie nie było duże. Akcja gaśnicza trwała około godziny. Po godzinie od tego zdarzenia, około 1 w nocy w kopalni Rudna doszło do

wstrząsu górotworu. Na szczęście sześciu górnikom będącym najbliżzej epicentrum udało się uciec.

W ciągu niespełna 60-ciu minut dyspozytor Jednostki Ratownictwa Górniczo - Hutniczego musiał zmobilizować dwie ekipy. W każdej z nich jest 19 osób - ratownicy, lekarz dyżurujący, mechanik sprzętu ratowniczego, kierownik drużyny oraz kierownik zmianowy. Udało mu się tego dokonać w 47 minut. - Nasza jednostka jest przygotowana na dwa, trzy zdarzenia jednocześnie - zapewnia Leon Budziłowicz (na zdjęciu), dyrektor JRGH. - Kiedy ekipa z lekarzem wyjeżdża do jednego zdarzenia dyspozytor jednocześnie zaczyna kompletować tzw. ekipę zabezpieczającą. Jeśli by i ta wyjechała organizuje się trzecią. Do naszej dyspozycji jest 400 ratowników ze wszystkich oddziałów Polskiej Miedzi.



Anna Osadczuk

# Życ godnie, to tak wiele...

Stowarzyszenie charytatywne "Życ Godnie" działa w Polkowicach już od czterech lat. Statutowym obowiązkiem i celem wszystkich działań stowarzyszenia jest wszechstronna pomoc osobom niepełnosprawnym i starszym.

W ramach swoich tegorocznych przedsięwzięć stowarzyszenie zorganizowało kurs języka migowego dla pracowników instytucji polkowickich. Kurs był prowadzony od lutego do czerwca w budynku Powiatowego Zespołu Ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Absolwenci kursu języka migowego, oprócz komunikatywnej znajomości języka, uzyskali certyfikaty uprawniające ich do kontynuowania nauki języka migowego na wyższych poziomach. Wolą stowarzyszenia jest zorganizowanie kolejnych edycji tego kursu w następnych latach.

"Życ Godnie" - organizator ubiegłorocznego gminno-powiatowego Dnia Osób Niepełnosprawnych - było w tym roku współorganizatorem tego święta, które odbyło się w Dalkowie. Polkowickie stowarzyszenie przekazało na ten cel środki finansowe.

Obecnie trwają prace stowarzyszenia nad stworzeniem w Polkowicach Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Całość środków finansowych jakie stowarzyszenie otrzymuje od gminy Polkowice jest wydatkowana na zakup sprzętu rehabilitacyjnego dla osób niepełnosprawnych z terenu gminy Polkowice oraz na sfinansowanie imprez zaplanowanych w harmonogramie stowarzyszenia. Sprzęt rehabilitacyjny jest następnie udostępniany osobom potrzebującym z terenu gminy na zasadach umowy-użyczenia. Zarząd stowarzyszenia "Życ godnie" stale prowadzi zajęcia mające na celu podnoszenie kwalifikacji swoich członków w zakresie pomocy osobom niepełnosprawnym.

Roman Tomczak

# Kot pod ziemią

Zamknięta kabina, zbrojone szyby i klimatyzacja. Taki komfort ma mini kot, wóz kotwiący wyprodukowany przez miedziowy zakład Zanam Legmet z Polkowic.

Mini kot to samojezdny wóz kotwiący przeznaczony do zabudowy kotwi automatycznymi wieżyczkami wierząco - kotwiącymi w wyrobiskach górniczych. Mówiąc prościej to maszyna do zabezpieczania przed zawaleniem chodników kotwami czyli prętami. Zadaniem mini kota jest wykonanie obudowy kotwowej, która ma zabezpieczyć strop przed opadaniem - tłumaczy Andrzej Janowski, prezes Zanam Legmet.

Maszyna jest przystosowana do pracy na tzw. niskich pokładach. Ma zaledwie 1,4 m, jest

szeroka na 2,3 m i długa na 10 metrów. Waży 14 ton. - W klasie maszyn niskich mini kot jest jednym z najniższych na świecie - zapewnia Andrzej Janowski.

Pojazd może poruszać się do przodu i do tyłu. - Przy jeździe do tyłu niezbędne jest korzystanie z kamery ze względu na ograniczoną widoczność. W kabinie jest zamontowany specjalny monitor, w którym operator widzi obraz przekazywany przez kamerę zainstalowaną na zewnątrz - tłumaczy Leszek Stojko, główny inżynier ds. produkcji w Zanam-Legmet.

Maszyna będzie testowana w kopalni Polkowice - Sieroszowice. Jeśli się sprawdzi Zanam Legmet rozpocznie jej sprzedaż. Przewiduje się, że będzie kosztowała około 1,2 mln zł.

Anna Osadczuk



Konrad Kaptur



Konrad Kaptur

# Welkener honorowy

Profesor Burkhardt Welkener, emerytowany prezes Volkswagen Motor Polska w Polkowicach otrzymał z rąk rektora Politechniki Wrocławskiej Tadeusza Lutego tytuł honorowego profesora tejże uczelni. Uroczyste przekazanie listu gratulacyjnego oraz dokumentu potwierdzającego wstąpienie do zaszczytnego grona wyróżnionych tym tytułem nastąpiło 1 października podczas inauguracji roku akademickiego we wrocławskiej uczelni.

Tytuł honorowego profesora przyznawany jest naukowcom, którzy zasłużyli się szczególnie dla rozwoju nauki. Welkener przez sześć lat był prezesem Volkswagen Motor Polska w Polkowicach. Wcześniej pracował między innymi w Chinach, gdzie do dziś prowadzi zajęcia ze studentami jednego z tamtejszych uniwersytetów. Od roku wykłada też organizację zarządzania w polkowickiej Dolnośląskiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Techniki. Poza Welkenerem tytuły honorowych profesorów Politechniki

Wrocławskiej otrzymali także profesorowie Jerzy Leszczyński oraz Eugeniusz Piśtula. - Dzięki takim ludziom imię naszej uczelni jest znane na całym świecie. Rozślawiają oni wrocławską naukę i są wzorem dla młodych adeptów nauki - powiedział podczas uroczystego nadania tytułu rektor Tadeusz Luty. Profesorowi Welkenerowi gratulujemy wyróżnienia i życzymy wielu sukcesów oraz wytrwałości w pracy z polkowickimi studentami.

Konrad Kaptur

»Mówi profesor Burkhardt Welkener, honorowy profesor Politechniki Wrocławskiej

# To dla mnie powód do dumy

- Otrzymał Pan tytuł honorowego profesora jednej z najlepszych uczelni technicznych w Polsce. Jak się Pan czuje?

- Czuję się szczęśliwy i dumny. Szczęśliwy ponieważ jest to bardzo nobilitujące wyróżnienie i wielki honor dla mnie. Powodem do dumy natomiast jest to, że doceniono to, co przez lata robiłem pracując dla koncernu Volkswagena w Polsce i Niemczech. Stosowane przeze mnie metody zarządzania dużym przedsiębiorstwem znalazły uznanie w oczach autorytetów świata nauki i to jest wielki powód do dumy, zarówno dla mnie, jak i dla firmy, w której spędziłem wiele lat życia.

- Od kilku miesięcy jest Pan emerytem. Na brak zajęć jednak Pan chyba nie narzeka?

- Oj nie, pracuję jako profesor w polkowickiej Dolnośląskiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Techniki. Raz w miesiącu przyjeżdżam do Polkowic i wykładam organizację zarządzania. Poza tym mam wiele okazjonalnych wykładów, pracuję też na Uniwersytecie w Szanghaju. Zdecydowanie na brak zajęć nie narzekam.

- Jest pan wykładowcą w polkowickiej Dolnośląskiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Techniki. Czy istnieje możliwość, że będzie pan prowadził zajęcia

ze studentami Politechniki Wrocławskiej?

- Jest mało prawdopodobne, bym cyklicznie prowadził zajęcia z wrocławskimi studentami, bo zwyczajnie nie mam na to czasu. Nie wykluczam jednak, że od czasu do czasu pojawię się na tej uczelni i wygłoszę okazjonalny wykład, jestem przecież profesorem honorowym. Jestem otwarty na wszelkie propozycje w tym zakresie.

- W Polkowicach będzie pan prowadził zajęcia już drugi rok. Jak ocenia pan poziom studentów DWSPiT. Czy jest on wyższy niż w przypadku studentów z innych części świata?

- Niedawno, tuż przed dziesięć uroczystością we

gdzie również pracuję na jednym z tamtejszych uniwersytetów. Znam też studentów z innych krajów. Mogę powiedzieć, że polscy studenci są bardzo głodni wiedzy. Chcą wiedzieć więcej i więcej. Posobnie jest w Chinach. Myślę, że to wynika z tego, że młodzi ludzie z takich krajów jak Polska dostrzegają, że tylko ciężką pracą i nauką można do czegoś w życiu dojść. Wiedzą, że wyniki w nauce mają przełożenie na wysoki standard życia. To bardzo pozytywne zjawisko.

Rozmawiał: Konrad Kaptur



Wrocławiu byłem w Szanghaju,

Burkhardt Welkener z żoną i tytułem honorowego profesora Politechniki Wrocławskiej

Konrad Kaptur

Od ponad miesiąca w naszym województwie ukazuje się nowy tygodnik "Panorama Dolnośląska". W czwartym numerze (PD z 3.10.2004) tego opiniotwórczego pisma ukazał się tekst pióra Mariusza Lalewicza opisujący sukcesy inwestycyjne Polkowic. Poniżej prezentujemy jego obszernie fragmenty

## Pomysł na miasto

Okoliczne miasta z zazdrością patrzą na Polkowice. Kiedyś zaprzytała dziura, jakich wiele było na Dolnym Śląsku, dziś - bez przesady - jedna z ładniejszych, dostatniejszych i wciąż dynamicznie rozwijających się miejscowości.

Wystarczyło 15 lat, by postsocjalistyczna poczwarka przeobraziła się w pełnego barw motyla, by w Rynku wyrosły kolorowe kamieniczki, by powstało największe w regionie centrum basenowe Aquapark, by w polkowickiej części Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej zagnieździły się zachodnie firmy. A realizowany konsekwentnie w ostatnich latach program inwestycyjny pozwolił wybudować nowoczesną oczyszczalnię ścieków (27 mln zł), nowe gimnazjum (13 mln zł), zmodernizować stadion miejski (9 mln zł), oddać do użytku nowe mieszkania (22 mln zł).

### Kolejny ambitny projekt

W tym roku ma powstać Regionalny Park Przemysłowo-Technologiczny. Nie ma się więc co dziwić, że w lipcu właśnie do Polkowic (trzeci raz z kolei) pojechał prestiżowy tytuł "Supermiasteczka", przyznawany przez "Rzeczpospolitą" i Centrum Badań Regionalnych. W klasyfikacji ogólnej tzw. Złotej Setki Samorządów miastu przypadło piąte miejsce. Wśród stu polskich gmin, które co roku inwestują najwięcej swoich dochodów w przeliczeniu na jednego mieszkańca, Polkowice okazały się najlepsze w województwie dolnośląskim.

- Nagrody w różnego rodzaju konkursach i plebiscytach są wynikiem wieloletnich działań - mówi Emilian Stańczyszyn, burmistrz miasta. - Bo to nie są nagrody za to, co robimy dzisiaj. Dzisiaj pracujemy na to, żeby w tych plebiscytach zauważono nas również za dwa albo trzy lata.

Stańczyszyn przekonuje, że ta praca oparta jest o jasno określony pomysł na miasto. Zasadniczo można go streścić w trzech punktach: skuteczne pozyskiwanie miejsc pracy,

podnoszenie standardu życia mieszkańców, uczynienie z Polkowic atrakcyjnego ośrodka wypoczynku i rekreacji, miejsca skłaniającego do osiedlenia się tu na stałe.

### Gdzie tkwi diabeł?

Kiedy w głowie burmistrza Polkowic zrodziła się idea stworzenia w Polkowicach strefy ekonomicznej, wojewodą legnickim był Ryszard Maraszek. Władze państwowe myślały wtedy wyłącznie o strefie w Krzywej i Legnicy, a jednak inwestorzy (słynny General Motors) z jakiejś dziwnej przyczyny wybrali Polkowice.

- To właśnie oni ostatecznie zdecydowali o umiejscowieniu strefy, a nie władze polityczne - przypomina Stańczyszyn. - My byliśmy w tej dobrej sytuacji, że - z jednej strony - przyjeżdżali do nas przedstawiciele takich firm, jak General Motors, Toyota, Royal Europa, a - z drugiej - byliśmy w na tyle dobrych kontaktach z władzami politycznymi, że pozwalały nam na skuteczne przeprowadzenie wszelkich procedur.

Ówczesny minister gospodarki Wiesław Kaczmarek, który doskonale znał już zagłębie miedziowe, nie chciał umiejscowić strefy ekonomicznej w Polkowicach. Na szczęście dla Polkowic, nie zakwestionował wyboru, jakiego dokonała firma Royal Europa. A przecież powstawały strefy, w których nie było żadnych firm. I do dziś istnieją w kraju tereny o statusie specjalnej strefy ekonomicznej, gdzie nikt jeszcze nie zainwestował złamanego szelaga.

Równoległe do rozmów z Royal Europą trwały rozmowy z firmą General Motors. Fakt - były znacznie dłuższe, a w konsekwencji zakończyły się fiaskiem, bo minister postano-



Firma Sitecl była jedną z pierwszych, które zainwestowały w Polkowicach. Na zdjęciu uroczyste uruchomienie nowej tłoczni.

wił stworzyć strefę ekonomiczną w Gliwicach i tam umiejscowić GM, ale zainteresowanie Polkowicami tego światowego potentata w branży motoryzacyjnej zadziałało jak magnes na Toyotę i Volkswagena.

### Lokalne centrum

Toyota wybrała lokalizację w Wałbrzychu, a z innymi i skrupulatni Niemcy, po wstępnych kalkulacjach finansowych uznali, że Polkowice będą dla nich lepsze. No i zbudowali fabrykę. Dziś "u Niemca" pracuje ponad tysiąc osób.

Ten społeczny aspekt, w dobie wysokiego bezrobocia, jest niezwykle ważny - mówi Stańczyszyn. - Poza tym ludzie, którzy mają stałe dochody w sferze produkcyjnej, chcą korzystać z zarobionych przez siebie pieniędzy, wydawać je na różne przyjemności, przyczyniają się więc do generowania w mieście kolejnych miejsc pracy - tym razem w sektorze usług i handlu.

Żeby mieć inwestora, tłumaczy Stańczyszyn, trzeba mieć nie tylko przygotowaną na jego przyjęcie infrastrukturę i porządek w dokumentach (plany przestrzennego zagospodarowania), bo to mają wszyscy na świecie. Trzeba także ciężko pracować - nie osiem, ale dwanaście godzin

na dobę. Szukając inwestora, przekonywał, nie wolno rzucać siecią (kolorowe foldery), bo to marnowanie pieniędzy, ale od razu harpunem. Czyli najpierw trzeba wysledzić, kto się interesuje Polską, znaleźć ludzi, którzy doprowadzą prezydenta czy burmistrza do szefa danej firmy, a potem po prostu do niego pojechać, bo telefon czy pismo niczego nie załatwia.

Wreszcie, poprzez wszelkie możliwe układy personalne, wspierać i pielęgnować nowy układ, podlewać go niczym wrażliwą roślinkę, żeby rósł w siłę.

### Teraz się nie śmieją

Polkowice wykorzystywały szansę, jaką przyniosły zmiany ustrojowe i ustawa o finansowaniu samorządów. Na pierwsze inwestycje pozwoliły im podatki z zakładów górniczych zawiadywanych przez KGHM. Potem, kiedy w świat poszła plotka o wyczerpywaniu się złóż rudy miedzi (która szybko

jednak została zweryfikowana), postanowili stworzyć alternatywę dla miedziowej monokultury przemysłowej, budując specjalną strefę ekonomiczną i ściągając do miasta zagraniczne inwestycje.

Uparty i konsekwentny w działaniu burmistrz Emilian Stańczyszyn, jeszcze na długo przed zmianami administracyjnymi w kraju, wydawał samorządowe pismo pod nazwą "Kurier Powiatowy". Okoliczni śmiali się z niego, przekonywali, że Polkowice nigdy powiatem nie będą i że dążenia burmistrza są tylko realizacją jego wybujałych ambicji. Pewnie jest w tym sporo racji, co z tego jednak, kiedy cel został osiągnięty, a miasto rozkwitło gospodarczo.

- Przychylność władz samorządowych pomogła nam w sprawnym przeprowadzeniu procesu inwestycyjnego - tłumaczył Telewizji Polskiej prezes firmy Sanden Tadao Kojima.



Cytaty za: Mariusz Lalewicz, "Tu rzucają harpunami", Panorama Dolnośląska Nr 4 z 3.10.2004 r

## Niebieski mundur jednak lepszy

Policjant z Chocianowa pokonał...ratowników z kopalni KGHM i zajął pierwsze miejsce w Zawodach Drużyn Ratowniczych. Grzegorz Pytlak był bezkonkurencyjny w duathlonie pokonując wszystkich ratowników.



Jazda rowerową Grzegorz Pytlak ukończył na drugim miejscu...

Zawody Drużyn Ratowniczych odbywają się co roku. Uczestniczą w nich, oprócz miedziowych ratowników pracownicy Kopalni Węgla Kamiennego Brzeszcze oraz Kopalni Sanhydrytu Nowy Łąd w Iwinach. W ramach zawodów odbyły się trzy konkurencje - wiedza o ratownictwie na zasadzie teleturnieju "Jeden z dziesięciu", konkurs mechaników sprzętu ratowniczego oraz konkurencja główna - bieg 2 x 2200 m i jazda na rowerze na 24 - kilometrowej trasie.

Piotr Budziłowicz z kopalni Lubin okazał się najlepiej poinformowany w zakresie wiedzy ratowniczej. - Najtrudniejsze były pytania z ratownictwa węglowego, ponieważ są tam przepisy, których my na co dzień nie stosujemy - mówi zwycięzca.

Konkurs dla mechaników sprzętu ratowniczego wygrał Krzysztof Gierlachowski z KSRG Polkowice - Sieroszowice.

Główna konkurencja była najtrudniejsza i wymagała ogromnej sprawności. Uczestnicy musieli przebiec 2200 metrów, następnie wrócić do bazy, wsiąść na rowery, przejechać 24 kilometrową trasę wrócić na metę, zostawić rower i przebiec kolejne 2200 metrów. - Ma ona za zadanie sprawdzenie wydolności ratowników - powiedział Leon Budziłowicz, dyrektor Jednostki Ratownictwa Górniczo - Hutniczego w Sobinie.

Trasa była trudna, wiodła przez las i polne ścieżki. Do mety jako pierwszy dobiegł Grzegorz Pytlak, sierżant sztabowy z Komisariatu w Chocianowie. - Było strasznie ślisko - mówi zdyszany policjant po biegu. - Dobiegłem jako pierwszy do mety, dzięki ratownikowi, który drugą część dystansu na rowerze prowadził. Lubię biegać i jeździć na rowerze, nie przygotowywałem się specjalnie.

W zawodach wzięło udział 46 osób. W biegu na starcie stanęło 26 zawodników i w pozostałych konkurencjach wzięło udział po 10 ratowników.

Anna Osacka



...ale w biegu był bezkonkurencyjny.

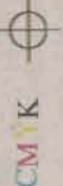
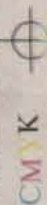
ccc.com

ccc.com.pl



CCC Polkowice-sezon 2004-2005

Górnicy rząd od lewej: Anna Marczewska, Urszula Stomponiewicz, Ilona Jastrnowska, Agnieszka Pałka, Katarzyna Szliska, Olga Zyzymirska, Dobry rząd od lewej: Beata Tomiska, Agata Nowicka, Natalia Waligierska, Justyna Klostriska, Edyta Koryzna



» Mówi Jan Kanty Pawluśkiewicz

# Na wszystko mam papiery

- Większość ludzi utożsamia pana raczej z twórczością muzyczną. Od jak dawna zajmuje się pan malarstwem?

- Praktycznie przez całe moje artystyczne życie zajmowałem się muzyką. Najpierw pisałem muzykę do tekstów zespołu "Anawa", w której śpiewał Marek Grechuta, potem zacząłem realizować większe formy. Pisałem też muzykę do filmów, współpracując przez lata z wieloma uznanymi reżyserami. Od kilku lat zajmuję się żel-artem. I nie ukrywam, że zależy mi na popularyzacji tej formy malarstwa. Cały czas jednak pracuję również nad muzyką. Od ponad 15 lat jestem związany z Kazimierzem Kutzem. Realizowałem ścieżki dźwiękowe do większości jego filmów.

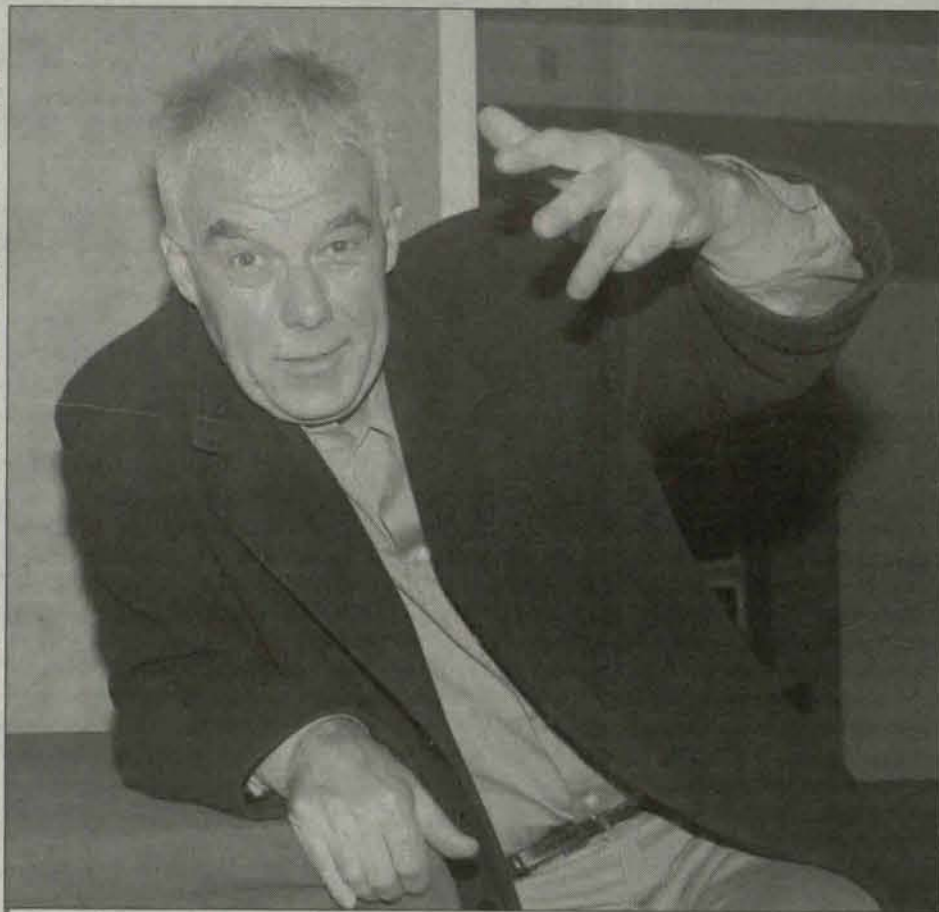
- W muzyce osiągnął pan bardzo wiele. Co pana skłoniło do zajęcia się malarstwem?

- Jest to nowa forma ekspresji. To nie jest jednak tak, że ja nagle zacząłem malować. W tej pozornej niekonsekwencji jest jednak pewien logiczny porządek. Bo moim pierwszym zawodem jest plastyka. Po szkole plastycznej studiowałem architekturę, a potem, już w czasie studiów zająłem się muzyką. Można więc powiedzieć, że wróciłem do korzeni.

- Co jest pociągającego w żel-artie, że realizuje pan swoje artystyczne formy właśnie tą techniką?

- Żel-art wymaga niesamowitej precyzji i dyscypliny, podobnie jak formy muzyczne. Czasem nad jednym obrazem pracuje się kilka miesięcy. Przeciętnie na jeden centymetr kwadratowy przypada około 320 kropeł, a niektóre z nich są dwu- trzywarstwowe. Łatwo wyliczyć, że na centymetr kwadratowy może przypaść nawet i tysiąc kropeł. To wymaga naprawdę wielkiej samodyscypliny i jest szalenie uspokajające, a ja z natury jestem dość porywczym człowiekiem. Po kilku godzinach spędzonych nad kartką, którą pokrywam kroplami żeluzi dochodzę do takiej wprawy, że wystukuję żelowym długopisem rytmy

Jan Kanty Pawluśkiewicz jest znany z tworzenia muzyki. Pracował między innymi z Markiem Grechutą, jest też wybitnym autorem muzyki filmowej. Tworzył ścieżki dźwiękowe między innymi do dzieł Krzysztofa Kieślowskiego, czy Feliksa Falka. Od kilkunastu lat współpracuje z Kazimierzem Kutzem. Żel-artem zajmuje się od niedawna. - Zależy mi na popularyzacji tej formy sztuki - mówi artysta



- Z natury jestem raczej porywczym człowiekiem - mówi Jan Kanty Pawluśkiewicz

niczym wytrawny pianista.

- Jest pan prawdziwym człowiekiem renesansu. Z wykształcenia architekt, przez dziesiątki lat pracujący jako kompozytor muzyki filmowej, a teraz jeszcze malarz. Jak pan to wszystko ze sobą godzi?

- Może to zabrzmiało trochę kokieteryjnie, ale ja na wszystko mam papiery. Skończyłem szkołę plastyczną, więc o malowaniu mam pojęcie i nie sprawia mi to problemu. Z wykształcenia jestem architektem i to z pewnością ułatwia mi zarówno pracę plastyczną jak i muzyczną. Architektura uczy bowiem z jednej strony systematyczności, z drugiej natomiast przestrzennego postrzegania świata. Tak więc widać, że wszystkie moje

aktywności tylko pozornie się różnią, a tak naprawdę są bardzo podobne i łączą się ze sobą.

- Czy jest jakiś klucz do oglądania pańskich obrazów. Kryje się za nimi jakaś głębsza prawda o świecie. Co pan chce pokazać poprzez swoją sztukę?

- Myślę, że wszystkie dzieła sztuki są robione po to, by coś wyrazić. Na pewno tak jest i z moimi obrazami, ale najlepiej niech każdy sam odczyta z nich to, co dla niego istotne.

- Czyli wyklucza pan uprawianie sztuki dla sztuki?

- Zdecydowanie tak, ale podkreślam, że to jest tylko moje zdanie. Robienie sztuki dla sztuki nie ma sensu. Po co pisać wiersze, których nikt nie przeczyta, czy malować obrazy, któ-

rych nikt nie obejrzy. Esencją sztuki jest konfrontacja wrażliwości artysty

z wrażliwością odbiorcy. Dzieła sztuki tworzy się dla ludzi, a pragnieniem artysty jest pokazanie swoich dzieł jak największej ilości odbiorców.

- Czyli artyści są w pewnym stopniu ekshibicjonistami?

- Myślę, że tak, ale nie w większym od innych ludzi. Wszyscy lubimy się pokazywać, wyróżniać. Największymi ekshibicjonistami są biznesmeni. Artysta chce zdobyć uznanie dla swoich zdolności, podobnie jak biznesmen. Pan też jest ekshibicjonistą, bo poprzez pisanie obnaża pan siebie przed czytelnikami. Ekshibicjonizm jest wpisany w naturę człowieka.

- Na zakończenie chciałbym pana zapytać o to, jak się panu podoba w Polkowicach, które są małym miasteczkiem. Jak odbiera pan reakcje mieszkańców tego miasta na pańską sztukę?

- Jestem wprost zachwycony tym sposobem, w jaki zostałem przyjęty. Przyjeżdżając do tutejszego ośrodka kultury zobaczyłem wielki billboard z zapowiedzią mojej wystawy. Podczas pierwszego spotkania dyrektor pokazał mi kilka wersji zaproszeń na wystawę. To jest coś, czego w dużych miastach się nie spotyka. Tutaj wydarzenie artystyczne ma naprawdę rangę wielkiego święta i to jest piękne.

Rozmawiał: Konrad Kaptur

## Nowatorski artyzm

- Aroganckie, ale udreżone, piękne i romantyczne - za to wszystko obdarowuje je medalami - tak artysta Jan Kanty Pawluśkiewicz tłumaczy swój obraz "Krajobraz kobiety z półksiężycem i medalami". Plamy tuszu są tłem dla wykonywanych żelowymi pisakami postaci ludzkich, zwierząt i owadów. Całą wystawę można obejrzeć w przyciemnionym świetle, co dodaje tajemniczości oglądanym obrazom. Podczas wernisażu goście zostali wpuśczeni do zadymionego pomieszczenia, a artysta latarką rozświetlał poszczególne obrazy. Każdy z nich zmusza do myślenia, każe się zatrzymać, choć na chwilę. Autor pokazuje zrównanie świata ludzi, zwierząt i owadów. Człowiek w przyrodzie nie jest jednostką dominującą - takie jest główne przesłanie Jana Kantego Pawluśkiewicza. Wystawę prac krakowskiego artysty będzie można oglądać do 30 października w Polkowickim Centrum Animacji.

## Słowa dla dzieci

Pełna sala, popisy deklamacyjne i niekończące się pytania. W ubiegły czwartek (07.10) dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Polkowicach gościły Janinę Zimirską, znaną pisarkę.

Spotkanie autorskie odbyło się w czytelni szkolnej. Wszystkie dzieci doskonale знаły literackie dokonania Janiny Zimirskiej z wcześniejszych lektur. Sala czytelni wypełniona była rysunkami dzieci, które ilustrowały wydarzenia z książek pani Janiny. Autorka m. in. "Historii całej o tym jak zima z mrozem ślub brała" była szczerze wzruszona, kiedy dzieci popisywały się przed nią deklamacjami jej wierszy. - Zawsze uważałam, że każde dziecko zasługuje na szczęście - powiedziała Zimirska - dlatego moja praca pisarska polega głównie na tym, aby choć odrobinę tego szczęścia móc przekazać dzieciom poprzez lekturę moich opowiadań i wierszy.

Janina Zimirska mieszka w małej podgębocickiej wsi Wilczyn. Pisze wiersze i opowiadania od 12 roku życia. Pasją do czytania książek zaraził ją ojciec, który był miłośnikiem literatury sienkiewiczowskiej. Wydała już cztery książeczki z wierszami i prozą dla dzieci. Od kilku lat należy do Głogowskiego Stowarzyszenia Literackiego. Swoje "dorosłe" wiersze publikuje w almanachu twórców głogowskich "Dorastać do wiersza". Jej ulubionym autorem jest Maria Konopnicka.

Roman Tomczak

## » BIBLIOTEKA POLECA

### Podręcznik Akademicki

John Stewart, wykładowca w University of Washington, redaktor książki "Mosty zamiast murów" zebrał bardzo różne prace, które z rozmaitych perspektyw: psychologicznej, socjologicznej, filozoficznej i medycznej, ukazują funkcje i dobrodziejstwa osobistej komunikacji. Jest to podręcznik komunikacji interpersonalnej

gdzie omawiane są między innymi: rozwijanie umiejętności posługiwania się słowem, rozwijanie umiejętności posługiwania się słowem, rozwijanie umiejętności słuchania, odkrywanie własnych barier komunikacyjnych i komunikacja międzykulturowa. Podręcznik został napisany z myślą o studentach psychologii, socjologii, kulturoznawstwa, pedagogiki. Poprzez atrakcyjność tematów i przystępny język może wzbogacić wiedzę każdego zainteresowanego własnym rozwojem i polepszeniem swoich kontaktów z ludźmi.

John Stewart, wykładowca w University of Washington, redaktor książki "Mosty zamiast murów" zebrał bardzo różne prace, które z rozmaitych perspektyw: psychologicznej, socjologicznej, filozoficznej i medycznej, ukazują funkcje i dobrodziejstwa osobistej komunikacji. Jest to podręcznik komunikacji interpersonalnej



Roman Tomczak



# Ogłoszenia drobne

## KUPIĘ

Kupię mieszkanie ok. 60m kw w budownictwie do 15 lat.  
Tel. 845 11 86 po godz. 18  
Nr OD/1/21/04

Kupię mieszkanie w Rynku od 38m do 60m kw.  
Tel. 505 096 843  
Nr OD/2/21/04

## SPRZEDAM

Sprzedam 2 mieszkania własnościowe w Kęszycy Leśnej koło Międzyrzeczka: 65 i 30mkw, 200 metrów do jeziora.  
Tel. 845 41 90  
Nr OD/3/21/04

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie na osiedlu Centrum, 50m kw, piwnica 8m kw, parter.  
Tel. 609 86 56 30; 847 41 28  
Nr OD/4/21/04

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej, 200mkw, ostatni, zadbane ogród, oś. Polanka, cena 1200zł/mkw  
Tel. 605 106 201  
Nr OD/5/21/04

Sprzedam duży fotel w stylu retro, dębowy, w idealnym stanie. Cena 330zł do uzgodnienia.  
Tel. 724 88 09; 880 820 360  
Nr OD/6/21/04

Sprzedam działkę budowlaną 7a w Polkowicach Dolnych na osiedlu nowo wybudowanych domów. Cena do uzgodnienia.  
Tel. 505 220 880  
Nr OD/7/21/04

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 2,90a w okolicy ul. Dąbrowskiego.  
Tel. 606 698 178; 606 698 167  
Nr OD/8/21/04

Sprzedam działkę budowlaną w Polkowicach Dolnych, 10a. Cena do uzgodnienia.  
Tel. 831 10 39  
Nr OD/9/21/04

Sprzedam działkę budowlaną w Polkowicach Dolnych, 10a. Cena do uzgodnienia.  
Tel. 840 09 66  
Nr OD/10/21/04

Sprzedam działkę budowlaną w Polkowicach Dolnych 14a, uzbrojona.  
Tel. 726 02 61  
Nr OD/11/21/04

Sprzedam działki budowlane 11-arowe w Sobinie.  
Tel. 605 260 591; 845 96 73  
Nr OD/12/21/04

Sprzedam działki budowlane w Suchej Górnej w pełni uzbrojone (skrzynka ZK, kanalizacja, gaz, woda). Cena 2500zł/ar  
Tel. 847 91 89  
Nr OD/13/21/04

Sprzedam działki budowlane (z możliwością podziału) w centrum Biedrzychovej. Cena: od 2600 do 3000zł/ar  
Tel. 847 99 11  
Nr OD/14/21/04

Sprzedam garaż przy ul. Kolejowej (kanał, światło). Cena 17 000zł

Tel. 847 49 08; 603 45 88 44  
Nr OD/15/21/04

Sprzedam garaż przy ul. Polnej L-16  
Tel. 749 53 06  
Nr OD/16/21/04

Sprzedam meble czarne: komplet + ława z kafelek, stan dobry. Cena 500zł do uzgodnienia.  
Tel. 845 60 01; 605 230 790  
Nr OD/17/21/04

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 53mkw, w centrum Chojnowa.  
Tel. 847 47 09; 602 514 343  
Nr OD/18/21/04

Sprzedam mieszkanie M-3, 51,60mkw, Chocianów, nowe budownictwo, telefon, plac pod garaż.  
Tel. 818 53 26 po godz. 20  
Nr OD/19/21/04

Sprzedam mieszkanie przy ul. Górników, pow. 51mkw, do zamieszkania, wyremontowane, z 2 piwnicami  
Tel. 504 157 804  
Nr OD/20/21/04

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 65mkw, w centrum Jeniejskiej Góry lub zamienię na mniejsze w Polkowicach.  
Tel. 845 31 46; 505 133 120  
Nr OD/21/21/04

Sprzedam Poloneza Caro 1500, 1992, instalacja gazowa, oznakowany, nowy akumulator, przegląd ważny do sierpnia 2005, hak. Cena 2500zł  
Tel. 749 80 45; 603 861 460  
Nr OD/22/21/04

Sprzedam telefon bezprzewodowy kupiony 04.2004, na gwarancji, pół ceny 100zł.  
Tel. 502 368 982  
Nr OD/23/21/04

Sprzedam wzmacniacz basowy LDM-Electronic (100 wat głośniki, celebion, odprowadzanie tonów niskich, 12-skalowy equalizer)  
Tel. 746 03 68  
Nr OD/24/21/04

## NAUKA

Anglik uczy angielskiego  
Tel. 604 422 827  
Nr OD/25/21/04

Niemiecki, angielski tylko dla ambitnych. Lektor o wybitnych referencjach, nauczyciel szkół średnich i wyższych.  
Tel. 503 703 264; 845 00 86  
Nr OD/26/21/04

Udzielam korepetycji z języka angielskiego. Niedrogo.  
Tel. 845 43 00; 691 410 810  
Nr OD/27/21/04

## PRACA

Dodatkowa, biurowa, wiek 24 - 60 lat, wykształcenie średnie, Głogów, Lubin, Polkowice.  
Tel. 068/32 58 407; 691 022 887  
Nr OD/28/21/04

Dodatkowa, domowa, wiek 24 - 60 lat, wykształcenie min. średnie, Polkowice.  
Tel. 068/32 01 231; 501 523 312  
Nr OD/29/21/04

Poszukuję opiekunki do dziecka.  
Tel. 502 495 995  
Nr OD/30/21/04

Poszukuję pracy jako malarz, kafelkarz, tapeciariusz.  
Tel. 605 106 201  
Nr OD/31/21/04

Zatrudnię konsultanta ds. inwestycji. Wykształcenie min. średnie, odpowiedzialność, umiejętności interpersonalne. CV, list motywacyjny na adres: chrzanowska\_i@interia.pl  
Tel. 693 545 544  
Nr OD/32/21/04

Zatrudnię samodzielnego zootechnika do dużego gospodarstwa rolnego w Wysokiej, gm. Przemków  
Tel. 061/436 55 25  
Nr OD/33/21/04

## WYNAJMĘ

Do wynajęcia 2 lokale usługowo-handlowe o pow. 80 i 50mkw. Polkowice, okolice Rynku, parter, duże okna, łatwy dojazd.  
Tel. 696 097 951  
Nr OD/34/21/04

**Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.**

## OGŁOSZENIE

Zarząd Stowarzyszenia Charytatywnego "Życie Godnie" pragnie serdecznie podziękować za Państwa wsparcie w tworzeniu Warsztatów Terapii Zajęciowej. Dzięki Państwa ofiarności poczyniliśmy kolejne kroki, które zbliżyły nas do ostatecznego celu.

Liczymy, że w nadchodzącej przyszłości zechcą Państwo podtrzymać współpracę i zapragną uczestniczyć w czynieniu tego, co dla ludzi niepełnosprawnych jest bardzo ważne.

Dlatego też w imieniu osób niepełnosprawnych jak i własnym jeszcze raz dziękuję.

1. REAL - sp. z o.o. i Spółka Komandytowa ul. Jana Pawła II 3 59-300 Lubin
2. Państwo Dorota i Mariusz Gnych
3. JDJ Bachalski Sp. z o.o.
4. Państwo Dorota i Robert Rebij
5. Państwo Wioletta i Radosław Chłebek
6. Salon Jubilerski M&A Monika Dobrowolska ul. Rynek 34 59-100 Polkowice

Z wyrazami szacunku  
Prezes Stowarzyszenia  
Edyta Pędzisz

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej w imieniu Zarządu Powiatu w Polkowicach składam wszystkim Pracownikom Oświaty najserdeczniejsze wyrazy szacunku i uznania dla ich codziennej pracy. Życzę Państwu satysfakcji i wielu sukcesów zawodowych oraz samych pogodnych dni w życiu osobistym  
Starosta Polkowicki  
Marek Trąmś

## OGŁOSZENIE

OFERTA SPECJALNA RESTAURACJI AQUA HOTEL W POLKOWICACH:

### ORGANIZUJEMY:

- WESELA
- BALI
- KOMUNIE
- CHRZCINY
- URODZINY
- ROCZNICE
- SPOTKANIA FIRMOWE
- ORAZ INNE PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE

### OFERTA WESELNA

Dzień ślubu to najpiękniejszy dzień w Twoim życiu. Jednak problemy związane z organizacją przyjęcia mogą przyćmić radość tego dnia. Dlatego wychodząc naprzeciw Państwu oczekowaniom przygotowaliśmy ofertę weselną już od 78 zł/osobę!!!

### Powitamy Państwa wedle życzenia:

- staropolskim zwozajem chleba i solą bądź eleganckim aperitifem
- zasługujemy dania, które zadowolą nawet wybrednych smakoszy oraz pomożemy dobrać menu
- gwarantujemy wspaniałą zabawę w klimatyzowanej sali - gratis!!!
- gwarantujemy profesjonalną obsługę

Od hotelu specjalny prezent dla nowożeńców: noc poślubna w apartamencie gratis!!!  
A dla gości weselnych 100 zł za pokój dwuosobowy!!!

Tel. kontaktowy: 076/ 746 2700, 746 2706, 746 2780

ZAPRASZAMY!

## OGŁOSZENIE

### Aqua Hotel SA w Polkowicach

przyjmuje do pracy pracowników na stanowisko RECEPTIONISTY.

#### Wymagania:

- wykształcenie minimum średnie - mile widziane kierunkowe;
  - bardzo dobra znajomość języka niemieckiego i/lub angielskiego;
  - praktyczna umiejętność obsługi komputera oraz urządzeń biurowych;
  - umiejętność pracy w zespole;
  - komunikatywność, miła aparycja, optymizm;
  - wysoka kultura osobista;
  - doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Podania prosimy składać osobiście w siedzibie spółki.

## OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice informuje o rozpoczęciu rekrutacji do sklepu Bricomarche na stanowiska:

#### \* kierownik sklepu

\* księgowa

\* kadrowa

\* informatyk

\* szef kas

\* kasjerki

#### \* kierownik działu dekoracji

\* personel działu dekoracji

#### \* kierownik działu majsterkowania

\* personel działu majsterkowania

#### \* kierownik budowlanki

\* personel budowlanki

#### \* kierownik działu ogrodu

\* personel działu ogrodu

#### \* magazynier

Zainteresowanych mieszkańców Gminy Polkowice prosimy o pobieranie i składanie standardowych ankiet wraz z CV i listem motywacyjnym w Urzędzie Gminy Polkowice (ratusz, pok. 118).

Ankiety należy składać do dnia 28.10.2004r.

Pracodawca po dokonaniu wstępnej weryfikacji skontaktuje się z wybranymi osobami.

## OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice informuje o rozpoczęciu rekrutacji do sklepu Intermarche na stanowiska:

#### \* kierownicy działów

\* główny kasjer

\* kasjer

\* księgowa

\* kadrowy

\* informatyk

\* sprzedawca

\* recepcjonistka

Zainteresowanych mieszkańców Gminy Polkowice prosimy o pobieranie i składanie standardowych ankiet wraz z CV i listem motywacyjnym w Urzędzie Gminy Polkowice (ratusz, pok. 118).

Ankiety należy składać do dnia 22.10.2004r.

Pracodawca po dokonaniu wstępnej weryfikacji skontaktuje się z wybranymi osobami.

## OGŁOSZENIE

### Urząd Gminy Polkowice zaprasza

wszystkich przedsiębiorców z terenu Gminy Polkowice do wzięcia udziału w bezpłatnym szkoleniu na temat możliwości pozyskiwania finansowych środków zewnętrznych oraz zmian przepisów prawnych spowodowanych akcesją Polski do UE. Szkolenie odbędzie się w ramach realizowanego przez firmę SIS Factor programu "Bezpieczeństwo Małych i Średnich przedsiębiorstw na rynkach UE". Chęć wzięcia udziału w szkoleniu można zgłaszać osobiście w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy w Urzędzie Gminy Polkowice w pok. 118, telefonicznie pod numerem 84-74-152 lub drogą elektroniczną na adres e-mail:

gp@ug.polkowice.pl

Zgłoszenia są przyjmowane do dnia 20.10.2004 r.

## OGŁOSZENIE

Zarząd Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Polkowicach prowadzi zapisy swoich członków o ustalonych dochodach 600 zł, 700 zł na bezpłatne ubezpieczenie przeciw grypie w Biurze Zarządu do 20.10.2004 roku

### KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE

(maksymalnie 15 słów, tylko osoby prywatne)

Treść ogłoszenia .....

Data nadania .....

Czytelny podpis .....

**POLKOWICKIE  
CENTRUM  
ANIMACJI**



**KINO PCA (ul. Dąbrowskiego 1)**

**ZAKOCHANY BEZ PAMIĘCI**



Komedia/Dramat/Romans/ USA 2004 / 108 min/11 zł  
reż. Michel Gondry, wyk. Jim Carrey, Kate Winslet, Kirsten Dunst, Elijah Wood

14 X - 17 X, g. 18.00, 20.00

**PRZEKRĘT DOSKONAŁY**



Kryminal/ Kanada, Niemcy, USA 2003 / 98 min / od 15 lat / 11zł

reż. James Foley, wyk. Edward Burns, Dustin Hoffman

21 - 22, 24.X, g. 16.00, 18.00, 20.00

**PIANISTA**



Dramat wojenny/ Francja, Holandia, Niemcy, Polska, Wielka Brytania 2002 / 148 min / od 15 lat / 11zł

reż. Roman Polański, wyk. Thomas Kretschmann, Adrien Brody

25 X, g. 20.00 (DKF)

**HARRY POTTER I WIEŹIEN  
AZKABANU**



Przygodowy / USA, Wielka Brytania 2004 / 136 min / b.o. / 11zł

reż. Alfonso Cuarón, wyk. Gary Oldman, Daniel Radcliffe

28 - 29. X, g. 17.00; 30 - 31. X, g. 15.00, 17.30

**OSADA**

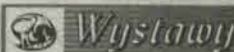


Thriller / USA 2004 / 107 min / od 15 lat / 11zł

reż. M. Night Shyamalan, wyk. William Hurt, Adrien Brody

28 - 31. X, g. 20.00

Organizator zastrzega od siebie prawo do zmiany repertuaru. Istnieje możliwość organizacji dodatkowych projekcji filmowych dla grup zorganizowanych.



**JAN KANTY  
PAWLUŚKIEWICZ - żel art**

Polkowickie Centrum Animacji, ul. Skalników 4

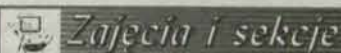
Od 2.X. do 30.X.2004 (bilety)

**GWIAZDOZBIÓR JERZEGO  
KOŚNIKA**

Wystawa zdjęć znanego polskiego fotografa, prezentująca wybitne gwiazdy filmowe i teatralne.

21.X - 10.XI - Polkowickie Centrum Animacji

**PCA,  
Skalników 4**



**SREBRNA MUZA**

VIII edycja Konkursu Recytatorskiego

Termin zgłoszeń upływa dnia 27 października

Regulamin dostępny w Ośrodku Kultury, kinie oraz na stronie internetowej www.pca.art.pl

**EDUKACJA MUZYCZNA**

**Dla dzieci:**

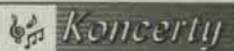
W krainie Pani Muzyki: Baśń o Śniegowej Królowie

19.X, g. 8.15, 9.00, 10.00, 12.00, 13.00 - Kino, bilety

**Dla młodzieży:**

Akademia Melomana: Lista Przebojów Muzyki Klasycznej - inaczej

19.X, g. 11.00 - Kino, bilety



**KONCERT HIP-HOPOWY  
Z Szarych Chodników (Polkowice)**

ZDS (Przemków)

ZPS (Polkowice)

PAKT (Głogów)

22.X, g. 19.00 - Kino, bilety

Inauguracja sezonu artystycznego

**PO LATACH O TEJ SAMEJ  
PORZE**

Przekład Elżbieta Woźniak, reżyseria Zdzisław Werdej

Obsada: Ewa Dałkowska, George Jacek Różański

Kontynuacja głośnego spektaklu Slade'a "Za rok o tej samej porze", który w połowie lat 70. znalazł się na liście największych artystycznych i kasowych sukcesów Broadway'u.

23.X, g. 19.00 - Kino, bilety

**AEROBIC, SAUNA,  
SIŁOWNIA, KAWIARENKA  
INTERNETOWA**

Szczegółowe informacje oraz zapisy w PCA, ul. Skalników 4, tel. 845 03 03, e-mail: poczta@pca.art.pl

**AQUAPARK**



Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax. 746-27-60

e-mail:

biuro@aquapark.com.pl

www.aquapark.com.pl

Zapraszamy:

Poniedziałek - piątek - 8:00 - 22:00.

Sob, Niedz, i Święta - 9:00 - 22:00

AquaBilard 8zł/h



**AQUAPARK ZAKŁAD REHABILITACJI LECZNICZEJ SP. Z O.O.**

Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej

Rejestracja: tel. 746-27-11, fax. 746-27-05

e-mail: aquarehabilitacja@polkowice.net

www.aquapark.com.pl

Zapraszamy:

Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00

Sobota - 10:00 - 17:00

Niedziela - 10:00 - 12:00

**Przychodnia PCUZ**

Poradnia Internistyczna i Pediatryczna

Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00

Sobota 8.00 - 14.00

Tel. 746 08 10, 11

Nocne i świąteczne dyżury lekarskie

Gabinet nr 32, tel. 746 08 54

gabinet zabiegowy poniedziałek - piątek

7.00 - 18.30

sobota, niedziela i święta

8.00 - 18.00

laboratorium, tel. 746 08 39 poniedziałek - piątek 7.30 - 18.30

sobota 8.00 - 14.00

punkt szczepień, tel. 746 08 55 poniedziałek - piątek

7.00 - 17.00

ośrodek pomocy psychologicznej, tel. 746 08 60

poniedziałek - piątek

8.00 - 18.00

Poradnie specjalistyczne - informacja 746 08 12, 746 08 00

Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746 08 61 (badania kierowców, profilaktyczne)

APTEKA "CENTRUM", TEL. 746 08 82



**AQUA HOTEL**

ul. Młyńska 6

Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00

e-mail: recepcja@aquahotel.pl

www.aquahotel.pl

**SZKOŁY  
JĘZYKOWE**

**DOLNOŚLĄSKA WYŻSZA  
SZKOŁA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI I TECHNIKI W  
POLKOWICACH**

Ul. Zachodnia 10; poniedziałek - piątek w godz. 8-16; tel. 845 05 05

Język angielski, niemiecki dla początkujących i średniozaawansowanych

**STUDIUM JĘZYKÓW OBcych MR HAPPY**  
ul. Górna 5. strona internetowa: www.mrhappy.com.pl  
Tel. 845-12-21

Język: angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.

czynne: od poniedziałku do piątku - 12 - 19.

**JDJ BACHALSKI**

Polkowice, ul. Głogowska 13, strona internetowa: www.jdj.com.pl.

Język: angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.

czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, Polkowice, ul. Głogowska 13

Tel. 746-24-47

**LINGUA VIVA**

Ul. Kilińskiego 6, Polkowice; tel. 845 01 90

www.linguaviva.pl

Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

**HELEN DORON**

Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 do 14 lat.

Tel. 846 09 33; 608 584 750



11.10 - 17.10 - Apteka "Nowa", ul. Kominka 6

18.10 - 24.10 - Apteka "Aspirynka", ul. Miedziana 17

25.10 - 31.10 - Apteka "W Ryńku" Rynek 40

**KRZYŻÓWKA JESIENNA**

1									
2									
3									
4									
5									
6									
7									
8									
9									
10									
11									
12									
13									
14									
15									

1. Nasz wieszcz narodowy
2. Prezydenckie odbędą się w 2005 roku
3. Smaczny owoc
4. Z nie buduje się domy
5. Pora roku
6. Nie lubiany przedmiot w szkole
7. Z małej wielki deszcz
8. W nim młoteczek i kowadelko
9. Gdy się nudzisz to ją czytasz
10. Fragment
11. Bohater Słowackiego
12. Znane kubańskie
13. Imię i ...
14. Czesław ... - nasz poeta
15. Bogini zwycięstwa

Hasło utworzą litery z pól zaciemnionych czytane poziomo (imię i nazwisko laureata tegorocznej nagrody NIKE). Rozwiązania prosimy przysyłać na kartach pocztowych do końca października na adres: Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Polkowicach, ul. Skalników 6, 59-101 Polkowice. Spośród nadesłanych rozwiązań zostanie wylosowana nagroda książkowa.

## » KRÓTKO

**Sukces w Nowej Rudzie**  
Reprezentacja chłopców Gimnazjum nr 1 w Polkowicach zajęła dziesiątą lokatę w Lekkoatletycznym Finale Wojewódzkim rozegranym w Nowej Rudzie. W tej samej kategorii ekipa Gimnazjum nr 2 zajęła w ostatecznej klasyfikacji 18. miejsce. Wśród dziewcząt drużyna Gimnazjum nr 1 uplasowała się na 6. miejscu, a lekkoatletki z drugiego Gimnazjum zajęły 16. miejsce. Z kolei w Igrzyskach Szkół Podstawowych rozegranych w tej samej miejscowości z polkowskich szkół najlepiej zaprezentowały się reprezentacje SP 3. Dziewczeta zajęły 3. miejsce, a chłopcy 11. W zawodach startowało łącznie 29 zespołów z całego Dolnego Śląska.

KoK

**Trzy razy złoto**

Bardzo udanie zakończył się start polkowskich lekkoatletów z Gimnazjum nr 1 w Finale Wojewódzkim Pucharu Humberta. Na wrocławskich bieżniach w łącznej klasyfikacji polkowska ekipa uplasowała się na 5. miejscu w kategorii chłopców wśród 36 startujących drużyn. Jeszcze lepiej nasi zawodnicy wypadli w zawodach indywidualnych. Zdo-

byli trzy złote medale. Pierwsze miejsca w swoich konkurencjach wywalczyli: Kamil Wojciech w rzucie dyskiem, Kamil Bryś w biegu na 800 metrów oraz Magda Kowalska w pchnięciu kulą. Ponadto brązowy medal wywalczył Jakub Pawłowicz w rzucie oszczepem.

KoK

**Pobiegli na przełaj**

180 uczniów wystartowało w Powiatowych Biegach Sztafetowych rozegranych w Polkowicach 9 października. W kategorii chłopców wśród szkół podstawowych zwyciężyła drużyna SP 1, przed SP 3 oraz SP 2. W gronie dziewcząt bezkonkurencyjne okazały się biegaczki z SP 1. Drugie miejsce zajęły uczennice SP 2, a trzecie SP z Chocianowa. Wśród gimnazjalistek bezkonkurencyjna była reprezentacja Gimnazjum nr 1 w Polkowicach. Na drugim miejscu uplasowali się uczniowie Gimnazjum z Radwanic, a na trzecim drużyna Gimnazjum z Chocianowa. W gronie chłopców wygrali także zawodnicy z Gimnazjum nr 1 wyprzedzając swoich kolegów z Gimnazjum nr 2 oraz gimnazjalistów z Grębocic.

KoK

# Zwycięstwo po raz drugi



Tenisistki stołowe MKSTS Polkowice na inaugurację rozgrywek pierwszoligowych w Polkowicach pokonały zespół IKTS-u Jastrzębie 6:4. Doskonale spisali się oba nasze deble, dwukrotnie pokonując rywalki ze Śląska.

Przed rozpoczęciem sezonu trener Słowiński wielokrotnie podkreślał, że jego podopieczne będą walczyć o najwyższe laury. Wszystko wskazuje na to, że nie rzucał słów na wiatr. Polkowszanki odniosły bowiem drugie zwycięstwo w drugim meczu i zajmują 2. lokatę w tabeli grupy południowej I ligi. Najważniejsze jednak, że prezentują się wyśmienicie. Do drużyny bardzo dobrze wprowadziła się Ewa Bednarska, która w

pojedynku z zespołem z Jastrzębia zdobyła komplet punktów. Tradycyjnie już wspaniale grała była mistrzyni Polski Dorota Nowacka pewnie wygrywając swoje pojedynki. Po pół punktu do dorobku drużyny dołożyły Marta Miś (na zdjęciu) oraz Justyna Kaczor. Na inauguracyjnym meczu ligowym w Polkowicach gościł prezes Dolnośląskiego Związku Tenisa Stołowego Zbigniew Sutkowski. W kolejnym meczu podopieczne Słowińskiego zmierzą się z głównym faworytem rozgrywek, zespołem Elty Łódź. Pojedynek zostanie rozegrany 23 października w Łodzi.

Konrad Kaptur

» Mówi Ewa Bednarska

## Będziemy się liczyć

- **Drugi mecz i drugie zwycięstwo. Znosi się na to, że w tym sezonie będziecie wyjątkowo mocnym zespołem?**

- Mam taką nadzieję, ale to dopiero początek sezonu i za wcześnie na to, by mówić o konkretnych celach. Na razie jednak na tle innych drużyn wyglądamy niezłe i to cieszy. Tym bardziej, że nie jest to szczyt naszych możliwości.

- **Jest pani nową zawodniczką. Jak się pani czuje w Polkowicach?**

- Bardzo dobrze. Naprawdę podoba mi się tutaj, jest pozytywna atmosfera i grupa ludzi, którym zależy na tym, by był sukces. Ze swojej strony zrobię wszystko, by pomóc drużynie. Dobrze się stało, że pojechaliśmy w sierpniu na obóz. To pomogło mi lepiej poznać dziewczyny. Przebywałyśmy razem przez dwa tygodnie, był więc na to czas. Dzięki temu wyjazdowi na pewno lepiej się rozumiemy i to zarówno podczas gry jak i poza halą.

- **Na co stać drużynę MKSTS Polkowice w tym sezonie?**

- Według mnie na pewno będziemy się liczyć w rozgrywkach. Mamy drużynę, która może pokusić się o zwycię-

stwo w naszej grupie i walkę o awans do ekstraklasy. Jeżeli nie wydarzy się nic nieprzewidywanego to powinno być dobrze. Jestem dobrej myśli.

- **A które drużyny będą najgroźniejszym rywalom w walce o zajęcie pierwszego miejsca?**

- Głównym faworytem do wygrania naszej grupy jest drużyna Elty Łódź i to na pewno będzie najgroźniejszy rywal. Mocny będzie też zespół z Krosna. Uważam, że walka o zwycięstwo w grupie południowej pierwszej ligi rozegra się między nami oraz tymi dwoma zespołami. Mam nadzieję, że na zakończenie sezonu to my będziemy się cieszyć ze zwycięstwa.

- **Mecz z Jastrzębiem wygrałyście dzięki deblom, które zdobyły komplet punktów. Czy gra deblowa to wasza najmocniejsza strona?**

- Na pewno gra deblowa jest naszym atutem i uważam, że to bardzo dobrze. Wciąż jednak jest kilka elementów do poprawienia w grze deblowej, ale na dziś to z pewnością jest nasza mocna strona. Jeżeli dołączymy do tego dobrą grę singlową to naprawdę będziemy mocni.

Rozmawiał: Konrad Kaptur

## Juniorzy starsi wygrywają

Dwie bramki Dukaczewskiego z rzutów karnych oraz trafienia Drabika i Kunza dały zwycięstwo juniorom starszym Górnik Polkowice w meczu z Kuźnią Jawor. Czarno-zieloni wygrali 4:2.

Była to druga z rzędu wygrana podopiecznych trenera Dominika Nowaka. Przypomnijmy, że przed tygodniem nasi juniorzy pokonali w meczu wyjazdowym

Olimpię Kamienna Góra 4:1. Komplet punktów zdobyty w dwóch ostatnich spotkaniach pozwolił naszej drużynie awansować w tabeli Dolnośląskiej Ligi Juniorów na 6. pozycję. Polkowiczanie z dorobkiem 19 punktów tracą do lidera - Zagłębia Lubin sześć oczek. W następnej kolejce młodzi gracze Górnik rozegrają mecz wyjazdowy z drużyną BKS Bolesławiec. Życzymy im podtrzymania zwycięskiej passy.

KoK



Konrad Kaptur

## Polkowskie Streetball

16 października o godzinie 10.30 rozpocznie się polkowskie turniej Streetball'a. Mimo, iż w przeszłości na terenie gminy Polkowice odbywały się podobne turnieje, ten będzie wyjątkowy, gdyż zostanie rozegrany na boiskach wokół Aqua Hotelu i Aquaparku, specjalnie przygotowanych na tą imprezę.

Streetball to wywodząca się ze Stanów Zjednoczonych uliczna odmiana koszykówki. Jej popularność znacznie wzrosła w latach 90-tych poprzedniego wieku, kiedy to sieć McDonald organizowała turnieje, których zwycięzcy mogli

zmierzyć się z gwiazdami ligi NBA. W Polkowicach dotychczas odbyło się kilka turniejów ulicznej koszykówki.

16 października rywalizacja będzie się toczyć w czterech kategoriach wiekowych: przedszkolaki, uczniowie szkół podstawowych, gimnazjaliści oraz kategoria "open". Poza tym zostanie rozegrany turniej dla zakładów pracy i instytucji publicznych. W zawodach może wziąć udział każda drużyna, trzeba tylko dokonać wpłaty wpisowego, oraz, w przypadku niepełnoletnich uczestników, wykażać pisemną zgodę rodziców na uczestnictwo w turnieju. Zapisów można dokonywać w siedzibie polkowskiego klubu MKS Orzeł w hali przy SP2 przez cały tydzień, jak i bezpośrednio przed samym turniejem. Nasza gazeta objęła patronatem medialnym tę imprezę. Serdecznie zapraszamy

Podzięk



- **Wygraliśmy drugi mecz ligowy. Początek sezonu jest więc bardzo udany. Dzięki tym zwycięstwom dziewczyny nabiorą pewności siebie, co zaprocentuje w kolejnych meczach. Uważam, że podczas tegorocznych rozgrywek będziemy się liczyć w walce o awans - mówi Sławomir Słowiński, trener tenisistek MKSTS Polkowice**

# Uderzenie jak marzenie

Cudowny strzał Prokopa z 35 metrów dał trzy punkty Podbeskidziu. Górnik nie potrafił zdobyć gola, mimo, że ostatnie osiem minut grał z przewagą jednego zawodnika. Po kilku miesiącach przerwy do Polkowic wrócili Daniel Dubicki i Grzegorz Pater. Był to powrót zwycięski.

Mecz Górnika z Podbeskidziem miał być wyjątkowy głównie ze względu na występ dwójki wychowanków Wisły Kraków, którzy w rundzie wiosennej poprzedniego sezonu występowali w barwach naszego zespołu. Teraz obaj gracze bronią dobrego imienia zespołu z Bielska Białej i trzeba przyznać, że do sobotniego (9.10) meczu nie szło im to zbyt dobrze. Podbeskidzie miało być rewelacją rozgrywek drugoligowych. Do klubu sprowadzono wielu znanych z występów na pierwszoligowych boiskach graczy, pojawił się też poważny sponsor. Niestety zespół spisywał się zdecydowanie poniżej oczekiwań i przed potyczką z Górnikiem zajmował 14. pozycję.

- To dużo niższa lokata aniżeli wszyscy oczekiwali, ale w drużynie jest potencjał i mam nadzieję, że w meczu z Polkowicami zaczniemy grać tak jak wszyscy byśmy tego chcieli- mówił nam przed meczem, Grzegorz Pater, pomocnik Podbeskidzia.

Początek nie wskazywał na to, że koledzy Dubickiego i Patera będą mieli za wiele do powiedzenia. W pierwszym kwadransie bowiem zespół z Polkowic imponował organizacją gry. Skracanie pola przynosiło efekty i podopieczni Wojny uzyskali przewagę stwarzając kilka dogodnych sytuacji bramkowych. Najlepszą miał Adam Łągiewka w 18. min. meczu Napastnik z Polkowic nie potrafił jednak z odległości dwóch metrów skierować piłki do bramki trafiając w słupek.

Niestety dla polkowiczanki w miarę upływu czasu zespół Podbeskidzia grał coraz lepiej. Zawodnicy z Bielska Białej odsunęli grę od swojej bramki, długo przytrzymywali piłkę i zaczęli coraz groźniej atakować, ale niewiele z tego wynikało. W 65. minucie obrońcy Podbeskidzia Arturowi Prokopowi wyszedł strzał życia. Z 35 metrów huknął jak z armaty, a Kopaniecki, odprowadził wzrokiem piłkę zmierzającą nieuchronnie do siatki. Potem bielszczanie kontrolowali wydarzenia na boisku. Górnikowi nie pomogła nawet czerwona kartka dla Cienciąły, podopieczni Wojny starali się jak mogli, ale niestety nie mieli za wiele atutów w ofensywie, bo nie mógł zagrać cierpiący na uraz Tomasz Moskal. W efekcie trzy punkty powędrowały do Bielska Białej, mimo iż Podbeskidzie nie zachwyciło.

Konrad Kaptur



Rafał Kopaniecki odprowadza wzrokiem piłkę lądującą w siatce bramki Górnika

» Mówi Daniel Dubicki, napastnik Podbeskidzia

## Może to być przełom

- Jak się pan czuje wracając do Polkowic w roli zawodnika innej drużyny?

- W sumie normalnie. W swojej karierze grałem w wielu klubach, tak więc zdążyłem się przyzwyczaić do częstych zmian. W Polkowicach czułem się dobrze, zarówno przed kilkoma miesiącami, gdy broniłem barw tego klubu, jak i dziś, gdy grałem dla Podbeskidzia, szczególnie, że to my wygraliśmy.

- Radość ze zwycięstwa była chyba podwójna. W końcu zdobyliście trzy punkty, w dodatku w meczu z Górnikiem?

- Przede wszystkim cieszą mnie trzy punkty, bo rzeczywiście sporo tych punktów już nam uciekło i nie możemy sobie pozwolić na to, by tracić kolej-

ne. To, że pokonaliśmy Górnika też jest mile. Najważniejsze jednak, że wygraliśmy.

- Co się dzieje z waszym zespołem. Mieliście być rewelacją rozgrywek drugoligowych, tymczasem zajmujecie odległe miejsce w tabeli?

- Potrzeba nam czasu, byśmy zaczęli grać tak jak wszyscy tego od nas oczekują. W tym zespole naprawdę jest duży potencjał i jestem przekonany, że w końcu zostanie on wykorzystany na boisku. Może przełomowym momentem dla nas był mecz w Polkowicach? Oby tak właśnie było. Potrzebowaliśmy zwycięstwa, by nabrać wiary we własne siły. Dotychczas nic nam nie szło. Mam nadzieję, że teraz będzie inaczej.

- O awansie do ekstraklasy można chyba zapomnieć?

- Niekoniecznie. Różnice w tabeli są bardzo niewielkie, a awansują przecież trzy zespoły bezpośrednio i jeszcze jeden zagra w barażach. Jeszcze nie powiedzieliśmy ostatniego słowa. Tym bardziej, że liga jest wyrównana i długa.

- Jak pan ocenia grę swoich byłych kolegów?

- Są w sytuacji trochę podobnej do nas. Też mieli mało czasu na zbudowanie drużyny. Wyglądają jednak nieźle. To solidny zespół, który nie pokazał jeszcze pełni swoich umiejętności.

Rozmawiał: Konrad Kaptur

## Bibrzycka show

63 punkty w dwóch meczach przeciwko CCC Polkowice - to dorobek Agnieszki Bibrzyckiej z Lotosu. Na inaugurację Sharp Torell Basket Ligi polkowiczanki nie sprostają mistrzyniom Polski z Gdyni ulegając im 68:88.

Swoją pierwszą ligową mecz polkowiczanki rozegrały w czwartek (07.10) wieczorem. Najpierw jednak, przed południem zmierzyły się... również z Lotosem tyle, że w ramach turnieju towarzyskiego rozgrywanego w Gdyni. W obydwu spotkaniach padł ten sam wynik 88:68 dla mistrzyni Polski. - Nie ustaliliśmy w obronie, a przy dobrej skuteczności Lotosu trudno było coś zrobić - mówił szkoleniowiec ekipy CCC Andrzej Nowakowski. W obydwu spotkaniach rewelacyjnie spisywała się najlepsza koszykarka Europy w minionym sezonie - Agnieszka Bibrzycka. Popularna "Biba" rzuciła w sumie w obydwu meczach 63 punkty. W drugim spotkaniu trafiła 6 razy zza linii 6 metrów 25 centymetrów. Bibrzycka była nie do zatrzymania dla polkowickich koszykarek i to w głównej mierze dzięki niej gdynianki zdobyły w inauguracyjnym meczu komplet punktów. Nasza najlepsza koszykarka po powrocie ze Stanów Zjednoczonych jest jeszcze skuteczniejsza i pewniejsza, stała się też mocniejsza fizycznie. Z polkowiczanki najlepsze wrażenie sprawiały zdobywczy największej ilości punktów (13) Anna Marczevska (na zdjęciu) oraz Edyta Koryzna.

Konrad Kaptur



Konrad Kaptur

## Całe podium dla Polkowic

W organizowanym we Wrocławiu ogólnopolskim turnieju Streetball'a pod patronatem Dolnośląskiego Związku Koszykówki, w kategorii gimnazjalistek pierwsze trzy miejsca wywalczyły polkowiczanki, na co dzień podopieczne trenera Krzysztofa Olszyńskiego.

W gronie 18 zespołów z całej Polski zawodniczeki MKS-u Orzeł Polkowice okazały się bezkonkurencyjne. Wszystkie trzy zespoły pewnie wygrały swoje grupy eliminacyjne, a do bratobójczego pojedynku doszło dopiero w półfinale imprezy, gdzie drużyna w

składzie Paulina Olszyńska, Agnieszka Nowak, Karolina Majewska oraz Natalia Gromkiewicz pokonały drugą ekipę z Polkowic i ostatecznie wygrały cały turniej. Drugie miejsce zajęła ekipa w składzie Karina Lasota, Katarzyna Iwon i Monika Kałużna, natomiast trzecie Sylwia Stempkowska, Paulina Klimek, Martyna Gorgiel oraz Iwona Morgoń.

Dziewczęta na co dzień prowadzone przez trenera Krzysztofa Olszyńskiego zapowiadają chęć zwycięstwa podczas zbliżającego się polkowickiego turnieju Streetball'a, mimo, iż w Polkowicach w swojej kategorii wiekowej przyjdzie im również rywalizować z chłopcami.

Padzicy



for. Archiwum